Nr 103b. Dnia 15 kwietnia. Środa. Dnia 3 (15) kwietnia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., 4 każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawioną będzie w pierwszym o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu ku czci takowego, w drugim zaś o godzinie 6-ej i pół zrana wotywa, a po południu o godzinie 3-ej i pół nieszpory.

Przegląd polityczny.

Mylnemi były wieści, jakoby w miejsce zabitego w bitwie pod Chalchuapą prezydenta rzeczypospolitej, jen. Barriosa, powołanym został do objęcia rządów tej ambitnej i niespokojnej republiki amerykańskiej dotychczasowy wiceprezydent Barillas. Jakkolwiek ostatnie wiadomości zapewniały dosyć stanowczo, że kandydatura Barillasa wiele przedstawiała widoków, przecież ostatecznie według informacyj gazety wychodzącej w Saint Louis prezydentem tymczasowym wybrany został przez kongres Gwatemali p. Sinibaldi. Nie mieliśmy dotąd sposobności zapoznania się bliższego z charakterem politycznym tego gwatemalskiego męża stanu, to pewna jednak, że nie podziela on awanturniczych planów Barriosa, który przemocą pragnął nakłonić siostrzane republiki centralno-amerykańskie do unji z Gwatemalą.

Wiadomo, że owe siostrzane republiki oparły się temu apetytowi do strawienia ich w żołądku gwatemalskim a rzeczpospolita San Salvador ani chwili nie zwlekała z wypowiedzeniem wojny ojczyźnie Barriosa. Jen. Barrios padł z szablą w ręku w obronie swej poronionej idei. Obecnie za pośrednictwem prezydenta Meksyku, p. Porfirio Diaza, nastąpiło zawieszenie kroków wojennych pomiędzy obiema siostrzycami, a będzie to już rzeczą mądrości p. Sinibaldi, aby czasowe zawieszenie broni zmieniło się rychło w trwały i zaszczytny dla obu stron pokój.

W ogóle „nowy świat” nie cieszy się w tej chwili błogosławieństwami pokoju. Widownią interesujących burz w szklance wody jest zwłaszcza międzymorze Panama. Tamto w miejscowościach Panamie, Colonie i Aspinvallu wybuchło powstanie, którego ofiarą padła przedewszystkiem własność europejczyków. Porządek przywróciły częściowo już wojska Stanów Zjednoczonych, owego matadora wszechświatowego Ameryki. Trudniejszą będzie sprawa z powstaniem mięszańców (mestyców) w północno-zachodniej Kanadzie. Mięszańcy ci, znani pod nazwą *Bois brulés*, podnieśli rokosz przeciw władzy pod dowództwem niejakiego Ludwika Riela. Pragną oni, jak w r. 1869-ym, założyć własne, niepodległe państwo nad brzegami jezior Winnipeg i Manitoba. Położenie kresu rokoszowi będzie tem trudniejszem, iż mięszańcy uzbrojeni są w wyborne karabiny najnowszego systemu, podczas gdy wojska kanadyjskie strzelają zawsze jeszcze z dawnych, z przodu nabijanych sztućców. Opanowane przez powstańców terytorjum wybornie nadaje się do gerylasówki. Riel, zajmujący silną pozycję pod Carletonem, odparł już zwycięsko atak majora Croziera. Fort Carleton musiał być opróżnionym i spalonym przez komendanta tegoż, pułkownika Irvine'a. Forpoczty kanadyjskie stoją obecnie w okolicy odległego ztamtąd o mil dwadzieścia fortu księcia Alberta. Irvine celem stłumienia rokoszu zażądał znacznych posiłków, wskutek czego odbywają się zaciągi ochotników w Toronto, Ottawie i Montreal. Wojska rządowe wyruszą przeciw powstańcom w dwóch kolumnach: jedna podąży ku fortowi księcia Alberta, druga ku odległemu o mil pięćdziesiąt na zachód od Carletonu Battlefordowi. W całej Kanadzie panuje wielkie wzburzenie umysłów. O dalszych losach tego zajmującego ruchu nie omieszkamy uwiadomić czytelników.

Znane były trudności, które opozycja izby włoskiej stworzyła rządowi w ciągu podjętych reform ekonomicznych a po części i politycznych, ale mniej znanym jest stosunek i siły tejże opozycji. Rzymski korespondent *Polit. Corr.* podaje zajmujące szczegóły o tamtejszych stronnictwach opozycyjnych, i mówi między innemi, że z wielkiem zajęciem oczekują we Włoszech na skutki rokowań w celu przeprowadzenia reorganizacji w szeregach opozycyjnych. Nikt jednak, dodaje, nie wierzy w pomyślne rezultaty, przekonani są nawet sami członkowie frakcyj opozycyjnych, że pod przywództwem tak zwanej pentarchji do niczego nie doprowadzą zabiegi opozycji. Wołanie o kierunek jednolity doprowadza właśnie do rozdwojenia. Gdyby nawet można przypuszczać, że dwóch pentarchów, p. Nicotera i Baccarini, byliby tak skromni i poddali się przywództwu jednego z wybitniejszych towarzyszów i gdyby nawet jeden z najzdolniejszych przywódców pięciu frakcyj, p. Zanardelli, zechciał złożyć kierownictwo w ręce Cairolego, to wobec różnic zasadniczych w programie nie podda się znowu p. Cairoli panu Crispiemu, a ten nawzajem pierwszemu. Reorganizacja przeto opozycji, przekształcenie jej w ciało jednolite musiałoby się odbyć kosztem uchylenia się wielu członków z całości.

P. Cairoli, pisze korespondent, posiada największe poważanie, a zatem i najsilniejszy zastęp zwolenników w izbie, natomiast Zanardelli jest najzdolniejszym szefem frakcji opozycyjnej, tylko że mu brakuje żelaznej energji i zręczności p. Crispiego, który byłby niewątpliwie najodpowiedniejszym do prowadzenia tak niespokojnej i krnąbrnej partji, jak opozycja włoska. Crispi jednak posiada tak mało sympatji osobistej, że trudno, ażeby go uznało całe stronnictwo. Z drugiej strony pomiędzy wymienionymi zachodzą niezmiernie jaskrawe sprzeczności w pojmowaniu stosunku, jaki panować powinien między tak zwaną historyczną lewicą a frakcją radykalną, wskutek czego jednolite ich postępowanie jest niemożebnem.

Reorganizacja opozycji byłaby tylko w takim duchu możliwą, ażeby się utworzyło stronnictwo nowe pod imiennem przywództwem p. Cairolego, któregoby szefem był p. Zanardelli i żeby stronnictwo to mogło się wzmagać zbiegami z obozu ministerjalnego. Niezależnie od tej grupy mogłaby się utworzyć druga pod przewodnictwem pp. Crispiego i Nicotery, któraby wprawdzie niekiedy mogła iść ręka w rękę z obozem Cairolego, któraby jednak nigdy nie szła jednolicie w kwestjach politycznych. Że w takich warunkach reorganizacja opozycji spotyka się z niesłychanemi trudnościami i że nawet w razie przekształcenia swego nie może być niebezpieczną dla rządu, to rzecz oczywista. W kołach zatem rządowych patrzą spokojnie na te usiłowania w łonie opozycji.

Br. Z.

Kasa przemysłowców warszawskich

w r. 1884-tym.

I.

Rok ubiegły tem głównie odznacza się w kronikach kasy przemysłowców warszawskich, że ustawa jej w niektórych punktach uległa zmianom, które na bliższy rozbiór zasługują, choćby już z tego względu, że ustawa warszawskiej kasy stała się wzorem i pierwotypem dla innych podobnych instytucyj w kraju naszym zakładających się.

Kasa przemysłowców warszawskich zapożyczyła główne swe zasady od stowarzyszeń zaliczkowych

Sekret długiego życia.

Wielka, przez cały szereg wieków nadaremnie szukana tajemnica, została nareszcie odkrytą, zagadka kamienia filozoficznego nie jest już dziś dla nas zagadką..

Nie umiemy wprawdzie jeszcze, przy pomocy świeżo odkrytego środka, zamieniać w złoto metali szlachetnych, ani odszukiwać skarbów zawartych w łonie ziemi, ani przepisywać lekarstw nieomylnych na wszystkie choroby, ale jesteśmy już w możności przedłużać życie nasze, nie w stosunku nieograniczonym, co prawda, ale zawsze w bardzo znacznym.

Odkrycie to dokonane zostało nie za pomocą czarnej magji, alchemji, astrologji, nauki wielkiego dzieła lub filozofji, czy to hermetycznej, czy transcendentalnej, czy pozytywnej; panaceum owego nie znaleziono ani w rosie długo wystawionej na słońce, ani w żywem srebrze oczyszczonem z siarki, ani w siarce wyciąganej z metali, ani w żadnem z tych ciał, w jakich dawni poszukiwacze znaleźć je pragnęli. Wszystkie te drogi były mylne; jedynie wiodącemi do celu okazały się cztery elementarne działania arytmetyczne: dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie, które skombinowane razem składają się na statystykę, ów powszechnie uznany klucz uniwersalny do wszystkich tajemnic życia społecznego.

Sekretu długiego życia nie wynalazł żaden z tych szarlatanów, którzy codziennie na ostatnich kartach dzienników ogłaszają cudowne leki, ale uczony astronom p. J. Lancaster, zostający nie wiem już w jakim stopniu pokrewieństwa ze zmarłym przed 47-miu laty A. Lancastrem, wynalazcą systemu wzajemnego nauczania się.

Ogłosiło tę tajemnicę pismo specjalne popularno-naukowe, poświęcone astronomji, a wychodzące w Bruksell p. n. *Ciel et terre*, powtórzyło ją inne pismo, również specjalne popularno-naukowe, wychodzące w Lipsku p. n. *Sirius*, a reprodukowało ztamtąd lwowskie czasopismo *Kosmos*, organ towarzystwa przyrodników imienia Kopernika.

Bruksella zatem, Lipsk i Lwów, niebo i ziemia i cały wszechświat i jeszcze jedna gwiazda, z konstelacji Wielkiego psa, należąca do najbliższych naszych sąsiadów, bo tylko w odległości czterech biljonów mil przechadza się po przestworzu, wszystko to solidarnie za skuteczność recepty p. A. Lancastra poręcza.

Przypatrzmyż się bliżej tej recepcie.

„Jeżeli chcesz żyć długo, zostań... astronomem”— mówi p. A. Lancaster i dodaje, że „kto pójdzie za tą radą, ten nietylko rozszerzy granice swego życia, ale także w nauce i rozważaniu cudów niebieskich znajdzie daleko trwalsze zadowolenie, aniżeli w zwykłych przyjemnościach tego świata.”

Że w drugiej połowie tego zdania jest niezaprzeczona prawda, o tem ani myślę powątpiewać, godzi się jednak zastanowić nad tem, czy i pierwsza jest równie nieomylną, to jest czy naprawdę zajmowanie się astronomją przedłuża granice życia ludzkiego, czy zatem wszyscy, którzy nie zostali astronomami, mają załamać ręce i ubolewać, iż część dni swoich przez nieświadomość czy też nierozwagę marnie stracili.

Autor artykułu o prawdopodobnej długoletniości życia astronomów oparł swoją konkluzję na bardzo pracowitym wywodzie. Z życia 1741 astronomów od najdawniejszych czasów aż do dzisiejszych, wyczerpał daty urodzenia i śmierci i przyszedł do przekonania, że żyli oni średnio po lat 64¼. Otóż przypuszczając, że średnio człowiek obiera sobie zawód z końcem 18-go roku życia, a prawdopodobna długość życia dla ludzi 18-letnich wynosi lat 43, dość zatem obrać sobie zawód astronomiczny, aby tę prawdopodobną długość o 3¼ roku przedłużyć.

Co większa p. A. Lancaster w liczbie owych 1741 astronomów znalazł 5-ciu, którzy żyli po lat 100 i wyżej, 26-ciu którzy umarli w wieku od lat 90-ciu do 99-ciu, 219-tu którzy przeżyli ósmy krzyżek i dopiero w dziewiątym zamknęli powieki, a wreszcie 553-ch takich, którzy nie dożyli wprawdzie 80-go roku, ale im niecałego dziesiątka lat brakowało do tego kresu.

Pomiędzy zwykłymi śmiertelnikami niktby naliczyć nie zdołał takich przykładów długowieczności. Z cyfr powyższych wynika, że z 1000 ludzi, którzy skończywszy rok 18-ty życia obrali sobie jakikolwiek zawód, zaledwie 56-iu dochodzi do 70-go roku życia, a z 1000 takich, którzy się poświęcili astro-

Schultzego-Delitzsch, w wielu jednak punktach zaprowadziła w nich radykalne zmiany. Stowarzyszenia Schulzego-Delitzsch są to instytucje nawskróś demokratyczne, są one zakładane przez lud, dla ludu i przez lud są zarządzane. Taki sam charakter noszą u nas kasy zaliczkowo-wkładowe wiejskie. Kasa przemysłowców warszawskich ma wprawdzie to samo co one zadanie do spełnienia, a mianowicie dostarczanie taniego kredytu miejskim warstwom ludowym, i zadanie to w znacznej części spełnia, różni się ona wszakże stanowczo pod względem organizacji instytucji i sposobu zarządzania interesami stowarzyszenia.

W niemieckich spółkach zarząd wybierany jest przez ogólne zebrania, w których uczestniczą wszyscy członkowie stowarzyszenia. Kasa przemysłowców nie zna ogólnych zebrań, a organa zarządzające mianowane są przez zgromadzenie reprezentantów, wybieranych, wedle brzmienia ustawy, z pośród przemysłowców, rzemieślników i kupców, posiadających ogólne zaufanie. Zeszłoroczna zmiana ustawy ma głównie za przedmiot organizację zgromadzenia reprezentantów.

Wedle pierwotnej ustawy, reprezentanci wybrani byli raz na zawsze przy założeniu instytucji w liczbie 50 i tylko w miarę ubywania przez śmierć, wyjazd itp., członkowie wybierali nowych przedstawicieli w miejsce ubyłych. Przy takiej zasadzie konstytuowania i kompletowania zgromadzenia reprezentantów, ciało to składało się z ludzi, posiadających zaufanie 180 uczestników, wchodzących w skład instytucji przy jej założeniu, ale bynajmniej nie mogło być uważane za wyraz opinji i zaufania późniejszych uczestników, których liczba przekroczyła cyfrę 5,000. Tej niewłaściwości zaradziła zatwierdzona w zeszłym roku zmiana ustawy, wedle której ze zgromadzenia reprezentantów wychodzi corocznie jedna piąta część członków tegoż zgromadzenia, a w ich miejsce uczestnicy wybierają nowych członków. Takie perjodyczne odnawianie zgromadzenia daje rękojmię, że ono nie zbutwieje, ale odświeżać się będzie w miarę potrzeby nowemi siłami.

Obok tego dozwolone zostało przekroczenie nieruchomej dotychczas cyfry 50 członków zgromadzenia i liczba ich ustosunkowaną została do ogólnej liczby uczestników instytucji, a to w ten sposób, że na każde 100 członków wybiera się dwóch przedstawicieli do zgromadzenia reprezentantów, które zatem przy obecnej liczbie 5,392 uczestników kasy, składać się powinno ze 108 przedstawicieli, nie można jednak wedle ustawy wybierać więcej niż stu. *)

Uzupełnienie w ten sposób ustawy byłoby ważnym krokiem na drodze do postępu, gdyby jednocześnie nie zrobiono kroku wstecz. Wedle pierwotnej ustawy w miarę ubywania członków zgromadzenia reprezentantów, uczestnicy wybierali *ze swego łona* nowych członków w miejsce ubyłych (art. 42). Wedle świeżo zatwierdzonej zmiany, członkowie nie wybierają reprezentantów ze swego łona, ale z potrójnej liczby kandydatów, przygotowanej przez zgromadzenie reprezentantów. Dawniejsza tedy ustawa była w tym punkcie liberalniejsza; usuwając uczestników od bezpośredniego wpływu na zarząd interesami instytucji, pozostawiła im przynajmniej możność głosowania za osobistościami, do których sami mieli zaufanie,—obecnie i ta możność jest im odebrana, i członkowie zgromadzenia reprezentantów sami mianują swoich spadkobierców, tak jakby całkowite mienie stowarzyszenia stanowiło ich osobistą własność, a nie własność wszystkich uczestników instytucji.

Trzeba jednak nadmienić, że cała powyższa procedura wybierania członków zgromadzenia reprezentantów, jakkolwiek dopiero obecnie przez prawo ustanowioną została, w praktyce jednak od wielu lat już jest stosowana. Prawo usankcjonowało tylko zwyczaj.

Druga zmiana ustawy dotyczy zakresu działalności instytucji. Operacje kasy polegają na udzielaniu pożyczek za poręczeniem lub na zastaw papierów publicznych, tudzież na dyskontowaniu weksli. Wedle nowej redakcji ustawy, mogą być nadto udzielane kredyta za hypotecznem zabezpieczeniem. Ułatwienie to jest nader małego znaczenia dla kasy przemysłowców. Instytucje kredytu krótkoterminowego, zasilane głównie przez krótkoterminowe lokacje procentowe, muszą bardzo oględnie operować przy unieruchamianiu swoich kapitałów i dlatego pożyczki oparte na hypotece, jeżeli nie są w zupełności z operacyj bankowych wykluczone, to są znacznie ograniczone. W kasie przemysłowców pożyczki z zabezpieczeniem hypotecznem jeszcze mniejszą, aniżeli gdziekolwiekindziej zająć powinny pozycję—przeznaczona dla drobnego przemysłu nie może ona liczyć na to, ażeby jej klijentela rozporządzała nieruchomościami—a gdyby pozycja pożyczek na hypotekach zabezpieczonych, wyczerpała wielką część kapitału, to służyłoby to za dowód, że działalność instytucji nie jest skierowana w tę stronę, po jakiej kroczyć powinna ze względu na cel swego założenia.

Ze względu na klientelę kasy przemysłowców byłaby daleko bardziej pożądaną reforma, dozwalająca udzielać pożyczki pod zastaw ruchomości. Drobny rzemieślnik nie posiada ani papierów publicznych, ani weksli nadających się do dyskonty, ani wreszcie nieruchomości—odpowiedzialnych poręczycieli także na zawołanie znaleść nie może — łatwo mu jednak znaleść w domu jakiś cenny przedmiot, który w razie potrzeby mógłby zastawić, udzielanie tedy pożyczek na zastaw ruchomy byłoby wielkiem dobrodziejstwem dla niezamożnej klasy rzemieślniczej i odpowiadałoby w zupełności przeznaczeniu instytucji, założonej dla zadośćuczynienia potrzebie drobnego kredytu.

Cechą demokratyczności niemieckich stowarzyszeń zaliczkowych, obok bezpośredniego wpływu uczestników na zarząd interesami instytucji, jest solidarna odpowiedzialność wszystkich członków za zobowiązania stowarzyszenia. W ostatnich wszakże czasach zasada solidarnej odpowiedzialności stała się w łonie samej demokracji przedmiotem jaknajsprzeczniejszych poglądów. Jedni, jak np. Reifeisen i wszyscy jego stronnicy, przypisują zasadzie solidarnej odpowiedzialności tak doniosłe znaczenie że uważają ją za dostateczną i wystarczającą do zakładania na jej wyłącznie podstawie banków ludowych, bez potrzeby nawet kapitału zakładowego inni znowu uważają ją za niebezpieczną i szkodliwą, a wyrazem tej opinji jest uchwała zapadła na jednem z zebrań stronnictwa socjalno-demokratycznego w Berlinie tej treści:

1) Solidarna odpowiedzialność w stowarzyszeniach ludowych jest pomimo idealnego swego pozoru zasadą antisocjalną, gdyż usuwa od udziału w stowarzyszeniach klasy posiadające i oświecone.

2) Wprowadzenie do stowarzyszeń zasady ograniczonej odpowiedzialności (jak np. w naszem Towarzystwie wzajemnego kredytu do wysokości 10 razy wziętego udziału) jest tak ze socjalnych, jak i finansowych względów palącą potrzebą czasu i zaspokojenie takowej jednem z najbardziej naglących zadań prawodawstwa.

Wedle ustawy kasy przemysłowców, uczestnicy nie są związani solidarnością, lecz odpowiedzialni są za zobowiązania instytucji tak zwanem wspólnem poręczeniem. W projekcie zmian ustawy komitet chciał mieć bliżej określone skutki tego wspólnego poręczenia, lecz ten punkt projektu zatwierdzenia władzy nie pozyskał.

Inne zmiany przez władzę przyjęte nie tyczą się już kwestji zasad i są natury więcej formalnej, dlatego też bliżej nad niemi zastanawiać się nie będziemy.

J. K. P.

---

*) Paragraf 41-szy nowej ustawy stanowi, że „Zgromadzenie reprezentantów tworzy się z uczestników kasy w liczbie 2 procentów z ogólnej ich ilości, a w każdym razie najmniej z 50 osób". Wspomniana niedogodność jest przeto usuniętą, gdyż ustawa nowa oznacza *minimum*, nieograniczając cyfry wypadającej z przyjętego stosunku: 2% z ogólnej liczby uczestników. Obecnie też jest 106-iu reprezentantów. (*Przyp. red.*)

Wieczory teatralne.

„Czy trzeba powiedzieć?"

— Z. jest mężem Y.; Y. zdradza Z.; czy należy o tem powiedzieć Z-owi?—pyta p. Grubiński w najlepszej z całej farsy scenie drugiego aktu.

Wypowiadają tedy kolejno swoje przekonanie p. Morozowicz i p. Rzecznik, wypowiada je wreszcie p. Sikorski:

— Uważasz, drogi panie—powiada on—spożywano raz obiad w licznem towarzystwie. Nagle spostrzega przyjaciel domu w swoim talerzu chrabąszcza. Cóż sądzicie, że miał uczynić? Krzyknąć z oburzenia? Zwrócić uwagę gospodarstwa na nieoględność kucharki? Bynajmniej... Przyjaciel domu milczkiem wydobył chrabąszcza z talerza, schował go niepostrzeżenie w kieszeń i... winszowano gospodarzowi, winszowano pani domu, winszowano kucharce i rozeszli się wszyscy w błogiem zadowoleniu.

Bóg zapłać, panie Labiche, za dobrą radę; musiano ją uwzględnić przy wyborze twoim do akademji francuskiej!

Oto co znaczy mądre słowo. Dziesiąty rok już mija jak po raz pierwszy wypowiedziane zostało, a nic a nic na wartości nie straciło.

Zupełnie jak z owym bukietem, który w pierwszym akcie ofiarowywa p. Holtzman pani Oswaldowej. Dziesiąty rok już mija, jak co wieczór figuruje na scenie Małego teatru a, założmy się, że jeszcze parę lat wytrzyma!

---

nomji aż 494-ch ma szansę do czekania tak późnego wieku...

Przyznajcie, łaskawi czytelnicy, że pomiędzy cyframi 56 a 494 jest różnica tak szalona, że gdybyśmy taką większością uchwalili zaufanie dla p. A. Lancastra i wszystkich jego solidarnych poręczycieli, to musielibyśmy chyba na gwałt porzucić wszelkie dotąd uprawiane zajęcia i zostać—astronomami.

Ta jednak właśnie niesłychana różnica w cyfrach powinna była i samemu p. A. Lancastrowi i tym wszystkim, którzy go drukowali lub powtarzali, nasunąć pewne wątpliwości i gdyby się byli nad nią zastanowili, byliby prawdopodobnie przyszli do wniosku, iż niewszystkie wywody na cyfrach oparte są już przez to nieomylnemi, lecz że owszem takie, które się wysnuwają z cyfr błędnych albo dowolnych, muszą być prostą—banialuką.

Całkowity wywód p. A. Lancastra oparty jest na takich błędnie użytych lub dowolnie pomyślanych cyfrach.

Prawdą jest, że mniej więcej człowiek około roku 18-go już się decyduje jaki ma obrać zawód, ale ci, którzy obrali zawód astronomów nie są bynajmniej zaraz zaciągani do kontrol statystycznych, aby z nich można było prawdopodobną długość ich życia obliczyć. Żyją sobie, uczą się, liczą gwiazdy i umierają w wieku późniejszym lub wcześniejszym, a żadnemu autorowi encyklopedji lub słownika bjograficznego nie przyjdzie na myśl zapisać pod właściwą literą ich nazwiska i streszczonego życiorysu. Do tego rodzaju spisów dostają się tylko sławniejsi, którzy się czemś odznaczyli, zdobyli sobie rozgłos, a że im człowiek dłużej żyje tem więcej ma czasu na zdobycie sławy i położenie zasług, zatem im który z astronomów późniejszego wieku dożył, tem więcej miał prawdopodobieństwa, iż w spisach z których czerpał p. A. Lancaster pominiętym nie zostanie. Jest to tak dalece prawdą, że bardzo często sam już wiek późny jest tytułem do wyróżnienia i zapisania osoby, która inaczej nie doczekałaby się wzmianki. Gdyby żołnierz, co walczył jeszcze za Napoleona, umarł w kilka lub kilkanaście lat później, niktby niezawodnie o nim nie wspomniał, oprócz chyba krewnych i bliskich, ale gdy zamknie oczy za naszych czasów staje się zawsze osobistością wybitną, jako jeden z niewielu już pozostałych żyjących świadków owej odległej epoki.

Ułożywszy więc sobie spis uczonych, którzy już żyli tak długo, że mieli czas się wsławić, z których wielu już przypruszonych siwizną zyskało sobie prawo do figurowania na liście, p. A. Lancaster traktował ich tak, jak się statystycznie traktuje młodzieńców 18-letnich i wywróżył im, że doczekają lat późnych, których oni w znacznej części jeszcze przed wsławieniem się dożyli.

Czy zawód astronomiczny rzeczywiście wpływa na powiększenie średniej długości życia adeptów tej gałęzi wiedzy, o tem z cyfr i szczegółów bjograficznych przez p. A. Lancastra zgromadzonych nie można wyprowadzać żadnego wniosku.

Na usprawiedliwienie częściowe p. A. Lancastra przyznać należy, że nie on sam jest twórcą błędnej metody obliczeń statystycznych, za pomocą której doszedł do konkluzji o długowieczności astronomów. Poszedł on śladem znakomitego twórcy tak zwanej fizyki socjalnej Lamberta Queteleta, który pomyłek tego rodzaju cały szereg popełnił.

Quetelet, którego zasług nie myślę tu ani zmniejszać ani zaprzeczać, ale którego metoda dziś już w niejednym względzie okazuje się przedawnioną, zsumował lata życia 14-tu najsławniejszych artystów, 24-ch pisarzy, 22-ch filozofów i uczonych i na tej podstawie obliczył, że artyści przeciętnie żyją po lat $59\frac{1}{3}$, pisarze po lat $65\frac{1}{2}$, filozofowie i uczeni po lat $73\frac{1}{12}$. W podobnym rodzaju i na tejże podstawie ukazują się od czasu do czasu w różnych pismach obliczenia, podające prawdopodobną długość życia w różnych zawodach.

Tego rodzaju obliczenia są podwójnie błędne, raz dlatego, że z małej liczby danych wyprowadzają cyfrę średnią, co jest przeciwne teorji prawdopodobieństwa, która opiera się wyłącznie na prawie liczb wielkich, a powtóre z tego powodu, że statystycy, robiący podobne rachunki i porównania, zapominają o tem, iż niekiedy zawód w tym samym wieku się rozpoczyna. Ośmioletni chłopczyna już może się liczyć do szewców, krawców albo mularzy, dziesięcioletnie dzieci dają koncerta, piętnastoletni chłopcy bywają znanymi ze zdolności rysownikami, ale nikt przed 25-ym mniej więcej rokiem nie zaczął być adwokatem lub sędzią i t. p.

Gdybyśmy mogli z całą ścisłością różnice te uwzględnić, wtedy dopiero moglibyśmy mówić o względnej długowieczności rozmaitych zawodów. Wszelkie wnioski tego rodzaju, oparte na danych statystycznych w dotychczasowy sposób pobieżnie i dorywczo zbieranych, są tylko naukowym przesądem.

Wł. Sabowski.

Treść sztuki prosta nad wszelki wyraz.

Blanka (p. Borkowska) ma dwóch mężów i jednego kochanka, Łucja (p. Oswaldowa) ma jednego męża i jednego kochanka, w pannie Chraszczewskiej kochają się potroszę wszyscy.

Wynikają ztąd przeróżne kombinacje, *qui pro quo* i zawikłania, z których przedewszystkiem jako *extra* dla nas specjalnie dodany, notujemy figiel z drugiego aktu.

Na scenie ciemno, bo choć to południe, okna są szczelnie zasłonięte. Podnoszą roletę i... światło wpada do pokoju przez drzwi!

Co za „nierozsądność!" — powiedziałby p. Turczynowicz.

Publiczność bawiła się — *doit-on le dire?...* jak mogła...

Nie szczędzili pochwał ci, którzy sztukę widzieli graną... w Paryżu; wyrażał się pochlebnie, kto ją widział graną... w ogródkach; ale my, cośmy ją dopiero wczoraj po raz pierwszy ujrzeli... musieliśmy im wierzyć na słowo.

Jeżeli, panie margrabio Ines de Papaguanos, powyżej przytoczone zapytanie p. Grubińskiego, wydaje ci się zagadnieniem algebraicznem, to oto stokroć prostsze działanie arytmetyczne:

Plus: Dowcipna farsa pp. Labiche i Duru.

Minus: Przekład p. A. Ziołkowskiego i gra artystów...

Odjąć — zostaje:

Rola notarjusza Le Berrois powierzona p. Sikorskiemu.

J.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= W dniu dzisiejszym miało się rozpocząć w radzie państwa, wedle doniesień gazet petersburskich, roztrząsanie projektu do prawa o podatku dochodowym od kapitałów.

= W czasopismach rosyjskich znajdujemy wiadomość, że wprowadzenie podatku dochodowego napotkało poważne zarzuty w opinji ludzi kompetentnych i u samych władz. Podatek ten, zdaniem finansistów, przy niskim kursie waluty, wpłynąłby niekorzystnie na dalsze jej losy. Okoliczności te staną się powodem zwłoki w przedstawieniu wniosku do rady państwa.

= Od dnia 13-go b. m. zaczęła obowiązywać taryfa wyjątkowa na przewóz zboża ze stacyj kolei dąbrowskiej do niektórych stacyj pruskich kolei królewskich, okręgu bydgoskiego, przez Iwangród, Mławę i Iłłowo, z dniem zaś 27-ym b. m. wprowadzona zostanie specjalna taryfa na przewóz węgla ze stacji Dąbrowa kolei dąbrowskiej do stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich przez Iwangród i Kowel.

= Koszta utrzymania gmachów miejskich, zajmowanych przez straż ogniową, wyniosą w r. b. 14,358 rs. 66 kop.

= Dowiadujemy się, że w roku bieżącym wszystkie teatra letnie i inne miejsca zabaw publicznych, niezależnie od składki asekuracyjnej, mają opłacać podatek policyjny pożarowy, a to na koszta zabezpieczenia ich od ognia.

= Z rozporządzenia p. oberpolicmajstra ustanowioną zostanie komisja, która we właściwym czasie szczegółowo ma zrewidować łazienki letnie na Wiśle, celem przekonania się o ile one odpowiadają warunkom urządzenia wygody, czystości i bezpieczeństwa. Co do ostatniego warunku — bezpieczeństwa, uwaga komisji rewizyjnej zwróconą będzie głównie na umocowanie łazienek i galarów kąpielowych do brzegów.

= Komisarze policyjni otrzymali polecenie dopilnować, aby okna, balkony, bramy, szyldy sklepowe i t. p. w jaknajkrótszym czasie zostały oczyszczone i gdzie tego zachodzi potrzeba, odnowione.

= Miejskie latarnie gazowe zapalane są obecnie o godzinie 7-ej minut 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 3-ej minut 30 zrana.

= W ciągu ubiegłego tygodnia policja skonfiskowała 78 funtów zgniłych owoców, 18 pudów 17 funtów węgrowatego mięsa, 6 pudów 27 funtów zepsutej wędliny, 35 funtów wydętej cielęciny, 4 funty zepsutych ryb, 5 wiader 3 garnce podrobionego mleka i 28 sztuk kiełbas.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w biurze rady miejskiej dobroczynności publicznej powtórna licytacja na oddanie w 12-letnią dzierżawę fermy ogrodniczej Ksawerów w Mokotowie, będącej własnością Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

= **Z teatru i muzyki.**

* Staremu Labiche'owi otworzono snać na oścież podwoje teatru przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Stać się Molierem teatru Małego! — to zawsze coś znaczy — a dla teatru Małego mieć do rozporządzenia dwanaście tomów fars jedna w drugą świetnie napisanych — jakaż niewyczerpana na długo kopalnia!

Tylko, że z tym młodym Molierem dzieje się to samo co ze starym — najmłodsze pokolenie *farserów* pp. Valabrègue *et consortes* tak łapią i rabują swego protoplastę, że kiedy komuś przyjdzie myśl zajrzeć do jego skarbca, skarbiec wydaje się pustym — a to sukcesorowie wszystko zagrabili i podają za swoje.

Ten jest powód, że niejednokrotnie rzecz dobra wydaje się bledszą niż nią jest w istocie, dlatego tylko, że po niej przyszło mnóstwo innych gorzej, a ze świeżą podanych przyprawą.

Tak się wydarzyło z wczorajszą nowością p. t. „Czy trzeba powiedzieć".

Tyle razy widziało się już te same motywa, sytuacje, figury w rozmaitych kombinacjach, że nareszcie widz musi przypuścić zupełne wyjałowienie pola, z którego francuzi tak obfity niegdyś plon zbierali i kompletne wyczerpanie inwencji scenicznej.

Taki zarzut niesłusznie stosowano wczoraj do Labiche'a.

„Czy trzeba powiedzieć" jest dobrą farsą; konceptu w niej nie brak, dowcip w djalogu, o ile go tłumacz w przekładzie nic zatracił, ma tę werwę samorzutną, która tylko z pod francuskiego wypryskuje pióra; odzywa się nawet wśród serdecznych wybuchów śmiechu, jak zwykle u Labiche'a, dyskretne słówko zdrowej mądrości życiowej.

„Czy trzeba powiedzieć" mężowi, że jego żona ma kochanka?

Przyjaciel albo przyjaciółka zadecydowaliby że tak — Labiche odpowiada że nie, a ta odpowiedź ma podwójnie filozoficzną doniosłość; najpierw dlatego, że odpowiadają tak winowajcy interesowani w milczeniu, co dowodzi, że wygłaszamy takie sądy moralne jakich nam potrzeba, a powtóre, że przy końcu sztuki dwaj oszukiwani mężowie, mając w rękach oczywiste dowody przeniewierstwa swoich żon, nie wierzą — więc po co mówić?

Sens moralny nienarzucany widzowi jako z góry powzięte założenie, nasuwa mu się sam z akcji poprowadzonej z humorem i obfitującej w komiczne sytuacje.

Powtarzamy, farsa jest dobra—ale zdobywszy sobie w Labiche'u młodego Moliera, trzeba go grać jak w Palais-Royal.

Otóż jeżeli według Labiche'a, mężowi nic mówić nie należy, to teatrowi Małemu koniecznie powiedzieć wypada, że tego rodzaju repertuar ściągać może publiczność jedynie pod warunkiem, że grany będzie z odświeżającą się coraz pomysłowością.

Już i tak wewnętrzna organizacja tego teatrzyku i jego reżyserska gospodarka skazują widza na spotykanie na scenie zawsze tych samych kilkorga aktorów; jeżeli jeszcze sakramentalna piątka nie zada sobie pracy około urozmaicenia gry zwracającej się już ku szablonowi—nie pomoże ani Labiche, ani nawet stary Molier, choćby wstał z grobu.

Pomysł, inwencja—to nie odmienna peruka, ani kilka więcej kresek na policzku, to pewna twórczość w obmyśleniu takich wewnętrznych cech przedstawianej postaci, któreby do jej komizmu wprowadzały coraz nowe urozmaicenie.

Takiego pomysłu nie zastąpi ani głośny krzyk, ani telegraficzna gestykulacja, ani szastanie się po scenie, ani strojna suknia, ani ekscentryczna koafiura.

Trzeba grać nietylko z myślą zagarnięcia jaknajwiększego *feu* po skończonym miesiącu, ale z chęcią stworzenia czegoś nowego i lepszego niż się dotąd stworzyło.

Wszystko to słyszał już nieraz Mały teatr — ale zamiast uderzyć się w piersi, woli na wzór starszego brata deklamować, że „prasa zabija teatr".

A tymczasem publiczność nie przychodzi nawet na pierwsze przedstawienia.

Więc niech się gni[illegible] jak chce: „Trzeba powiedzieć"...

* W sprawozdaniu naszem o komedji „Friebe", z powodu koniecznego w takich razach pośpiechu, opuściliśmy wzmiankę o pannie Czakównie i panu Wolskim.

A jednak warto było nadmienić, że p. Czakówna z roli Fryderyki utworzyła postać nader sympatyczną, zaś p. Wolski, jak zwykle werwą swoją komiczną, wolną od przesady, wpływał niemało na ożywienie chwil scenicznych, w których brał udział.

* Dziś w południe na scenie teatru Wielkiego odbyła się próba jeneralna z naznaczonej na jutro opery „Hugonoci", przy udziale gościnnym p. Arklowej jako Walentyny i p. Jeromina jako St.-Bris.

W innych partjach główniejszych wystąpią panie Stromfeld-Klamrzyńska, Wojakowska, pp. Cieślewski, Chodakowski i Seideman.

* Reżyserja opery wznawia „Afrykankę", w której w ciągu przyszłego tygodnia da się usłyszeć p. Arklowa.

* Miejsce opuszczającego stanowisko pierwszego skrzypka orkiestry opery tutejszej p. Lotto, zajmie, jak dochodzi nas wiadomość, p. Władysław Górski.

* Drugorzędny barytonista opery lwowskiej, p. Iżak, ubiega się o uzyskanie debiutów na scenie naszej w sezonie bieżącym.

* Panna Pospiszilówna w dniu wczorajszym przybyła do Warszawy.

Dziś sympatyczna artystka przyjmie udział w wieczorze Towarzystwa muzycznego w podwójnym charakterze deklamatorki i śpiewaczki, a jutro opuszcza nasze miasto udając się na gościnne występy do Krakowa.

* „Straszny dwór" Moniuszki ma się w przyszłym sezonie ukazać na scenie teatru Narodowego w Pradze Czeskiej.

Tłumaczenia libretta według wydania lwowskiego dokonywa p. Hovorka.

= Koncertant.

Młody skrzypek p. Corvin Piotrowsky (*sic*) objeżdża miasta prowincjonalne, dając koncerta.

Artysta kończył konserwatorjum w Petersbugu i tam był uczniem Sarassatego.

Jakim sposobem?

= Z sali ratuszowej.

Na godzinę 6 tą po południu zapowiedziany był wczoraj w sali ratuszowej odczyt o kanalizacji i wodociągach w ogólności.

Prelegentem był p. J. Sporny.

Dochód z odczytu przeznaczony był na rzecz szkoły rzemiosł przy ulicy Jasnej.

Było więc wszystko, czego dusza zapragnie.

Był przedmiot obchodzący jednych z racji nieodzowności kanalizacji i wodociągów dla zdrowotności miasta, drugich z racji, że na budowę tę dali pieniędzy, innych wreszcie z racji obywatelstwa; był przedmiot ciekawy, jako popularnie i dla wszystkich dostępnie wyłożona rzecz techniczna, której zbadanie na innej drodze wiele trudności przedstawia; był prelegent znany, którego nazwisko za treść odczytu ręczyło; był wreszcie cel przyjścia z pomocą szkole kształcącej się młodzieży na polu rzemiosł, to jest szkole odpowiadającej tylekroć przez wszystkich wyrażonej potrzebie garnięcia się do rzemiosł inteligentnej młodzi...

Było wszystko, tylko... nie było publiczności!...

Zaledwie kilkadziesiąt osób zebrało się w tej wielkiej sali, zaledwie kilkadziesiąt osób dojrzało olbrzymie afisze odczyt ten zapowiadające i zdołało na nich wyczytać te wszystkie pociągające obietnice...

Ah... gdyby to był bal... a przynajmniej raut!...

Pierwszy z dwóch zapowiedzianych odczytów w tym przedmiocie traktował o kanalizacji i wodociągach w ogólności.

Prelegent przypominał starożytność uznania potrzeby kanalizacji i wodociągów, których pierwsze ślady znajdujemy na kilka wieków przed początkiem ery naszej.

Dalej rozwój idei tej przedstawił ze ścisłością historyczną, tłumacząc nader przystępnie ciągły postęp i doskonalenie się systemów.

Wreszcie zapowiedział na odczyt drugi rozbiór systemu w mieście naszem w tej chwili wprowadzonego.

Drugi odczyt, który umiejscowieniem przedmiotu zapewne liczniejszych zwabi słuchaczy, odbędzie się jutro, to jest we czwartek, w tejże sali, o godzinie 6-ej po południu.

= Biuro stręczeń.

Stowarzyszenie subjektów handlowych i przemysłowych rozpoczęło czynność, mającą na celu wyszukiwanie posad dla swoich członków oraz informowania pracodawców, potrzebujących pracowników.

Stręczenie podobne, przy szerokiem poparciu naszego kupiectwa oraz świata przemysłowego, może oddać ogółowi prawdziwe usługi.

W tym samym rodzaju urządzone biuro stręczeń posiada już stowarzyszenie subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

= Rewizja lombardów prywatnych.

W ciągu dwóch dni ubiegłych dokonaną została jeneralna rewizja wszystkich lombardów prywatnych, istniejących w Warszawie, w celu zbadania, czy i o ile właściciele owych zakładów stosują się do przepisów obowiązujących.

Rewizji tej dokonała specjalna komisja, składająca się z dwóch obywateli miasta: pp. Jana Stopczyka i Izydora Kaftala, tudzież naczelnika IV-go wydziału biura zarządu oberpolicmajstra, p. Pawełkiewicza.

Bliższe szczegóły o wynikach oględzin zamieścili-

my w tych dniach w osobnym artykule poświęconym ujawnieniu głównych zasad organizacji tutejszych lombardów prywatnych, dziś zaś nadmienimy tylko, że instytucyj tych Warszawa liczy obecnie siedm (na ul. Miodowej, Nowym Świecie, placu Wareckim, Elektoralnej, Żelaznej, Niskiej i Browarnej).

Stopa procentu, pobieranego od pożyczek na zastaw, w różnych lombardach najrozmaitszej dosięga wysokości, od tak umiarkowanej, jak 18%, 21% lub 24%, aż do *120%* rocznie.

= Z placu wystawy.

Do dnia wczorajszego zbudowano już na placu Ujazdowskim: loże i amfiteatry dla publiczności, zabudowania dla inwentarza żywego, pawilon komitetu wystawy, i kiosk sędziów w pośrodku lóż i amfiteatrów.

Budowa pawilonu fabryki Lilpopa i Rau postępuje szybko; wznoszenie innych pawilonów prywatnych rozpocznie się w przyszłym tygodniu.

Wczoraj zaczęto również zwozić materjały budowlane na pawilon główny dla działów przemysłu i rzemiosł.

Roboty wodociągowe i ogrodnicze rozpocząć się mają z końcem przyszłego tygodnia.

Plac wystawy zdobić będą cztery wodotryski ozdobne i kilka pomniejszych.

= Ogród botaniczny.

Uroczy nasz ogród botaniczny doprowadza się obecnie do porządku z niezwykłym pośpiechem.

Wczoraj rozpoczęto gruntowną naprawę akwarjum, które z ustaleniem się ciepła zagajone będzie palmami i innemi roślinami egzotycznemi.

Klomby już gotowe oczekują tylko dni cieplejszych, ażeby zajaśnieć barwami kwiatów.

Od trzech dni w jednej ze szkółek botanicznych w pobliżu akwarjum kwitnie prześliczna roślina *„pulsatilla"*, stała mieszkanka Syberji.

= Pocieszające dla... tancerzy.

Grono młodzieży płci obojga, niezadowolone z przebiegu sprawy balu panieńskiego, postanowiło w nadchodzącą sobotę urządzić zabawę w salonach hotelu Europejskiego.

Według zapewnienia gospodarzy, bal ten godnie zakończy ostatki sezonu...

Dwie orkiestry, tyleż sal do tańca i masa kwiatów mają się złożyć na całość...

Podobno w zabawie przyjmie udział kilkaset osób...

= Kursa telegraficzne.

W dniu wczorajszym w biurze naczelnika telegrafu kolei nadwiślańskiej rozpoczęto wykłady dla telegrafistów i aplikantów tejże instytucji.

Trzymiesięczny kurs obejmuje przedmioty niezbędne dla pracowników telegraficznych, jak: telegrafję, tj. fizykę zastosowaną do telegrafów, mechanikę, przepisy i ustawy oraz naukę telegrafowania.

Wykładem zajęli się wykwalifikowani starsi urzędnicy.

= Niefortunni jeźdźcy.

Z nastaniem pogodnych dni wiosennych można już spotkać w Łazienkach i alejach Ujazdowskich tłumy jeźdźców konnych, popisujących się... swoją „łacińską" jazdą.

Nie brak też i pięknych amazonek.

W dniu wczorajszym jedna z nich, galopując za mostem Sobieskiego, została wysadzoną z siodła.

Następstwem wypadku było bolesne potłuczenie. Biedna!

= Fałszerze.

W dniu wczorajszym pan *** zameldował właściwej władzy, że wpadłszy na trop handlarzy fałszywych pieniędzy, może ich wskazać i przytrzymać, byle tylko okazaną mu była pomoc w umówionem miejscu i we właściwym czasie.

W tym celu pan ***, podając się za kupca chcącego nabyć fałszywe banknoty, umówił się jeszcze onegdaj z dwoma starozakonnymi, niejakimi W. i N., prawdopodobnie ajentami do zbytu fałszywych pieniędzy, aby ci oczekiwali go dnia następnego z towarem w pewnej cukierni, gdzie ukończą interes i wypłaci im podług umowy po rs. 100 za każde 400 rubli fałszywych papierków.

Gdy w oznaczonej godzinie i miejscu pan *** obejrzawszy wzór podrabianej pięciorublówki, zażądał pokazania podrobionych banknotów w większej ilości, zjawiła się policja i zaaresztowała fałszerzy.

Przy rewizji dokonanej przy nich, oprócz jednej pięciorublówki, więcej fałszywych pieniędzy nie znaleziono, gdyż, jak przypuszczać należy, fałszerze zmiarkowali podstęp i mieli się na baczności, nie zabierając z sobą umówionej kwoty, jaką mieli sprzedać.

Obaj osadzeni zostali w areszcie policyjnym, zkąd zapewne nieprędko się wydostaną, gdyż jeden z nich znany jest jako faktor, pośredniczący w tego rodzaju sprzedażach.

= W sprawie żonobójstwa.

W poniedziałek podaliśmy krótką wiadomość o żonobójstwie, popełnionem pod Raszynem, zaś dziś rano z innego źródła otrzymaliśmy doniesienie o zabójstwie żony przez męża popełnionem w Opaczy pod Pruszkowem.

Oba te doniesienia należy sprowadzić do jednego mianownika, jedno bowiem tylko było żonobójstwo, popełnione w Opaczy, która leży pomiędzy Raszynem a Pruszkowem.

Wypadek ten zaszedł w sobotę o godzinie wpół do 3-ej po południu.

Powodem rzeczywiście była zazdrość.

Sprawca zabójstwa, p. S., cierpiący na suchoty, okazuje wielki żal i przygnębienie z powodu tego wypadku.

Miał on zamiar zabić żonę, oficjalistę o którego był zazdrosny i siebie i w tym celu nabił rewolwer trzema nabojami.

Strzelał do żony trzykrotnie w czasie sprzeczki, gdy odmawiała jego prośbom o oddalenie oficjalisty lub dania mu możności wyjazdu do Warszawy.

Jak twierdzi, uczynił to machinalnie, raz po raz nie zastanawiając się.

Pierwszy strzał nie trafił wcale, drugi strzaskał kość nosową, trzeci padł poniżej prawego uda, tak że ofiara zazdrości wyzionęła ducha na miejscu.

= Zuchwały złodziej.

Wczoraj wieczorem na Pradze do szybko jadącej dorożki zmierzającej z pasażerem na dworzec kolei petersburskiej, wpadł rzezimieszek i porwał walizkę z rzeczami.

Zanim zdołano puścić się za łotrem w pogoń, zniknął on bezkarnie wraz z łupem.

W walizce mieściła się garderoba i bielizna, wartości około 200 rs.

= Ciężka kradzież.

Nocy wczorajszej w fabryce wyrobów drucianych na Karmelickiej spełnioną została kradzież 388 funtów drutu i 400 funtów haczyków mosiężnych.

Taki ciężar złodzieje zdołali unieść niepostrzeżenie, chociaż dwaj stróże miejscowi całą noc czuwali.

= Wypadek z ogniem.

Wczoraj, o godzinie 6-ej wieczorem, na Nowej Pradze, tuż przy nasypie kolei obwodowej, wynikł ogień w budce dróżnika.

Płomienie stłumił niebawem oddział praski, wyrąbawszy sufit i zerwawszy dach.

Inne oddziały straży, śpieszące na miejsce pożaru, zwrócono z drogi do koszar.

= Z zazdrości.

Służąca Małgorzata O., zamieszkała przy ulicy Krochmalnej, mszcząc się na rywalce Antoninie B., powodowana zazdrością, oblała jej twarz witryolejem.

Nieszczęliwej 18-letniej ofiarze zazdrości, oprócz zeszpecenia twarzy, zagraża utrata wzroku.

Gwałtowna O., pociągniętą została do odpowiedzialności sądowej.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkała przy ulicy Siennej dwudziestoletnia Zofja M., targnęła się na własne życie i w tym celu zażyła sporą dozę kwasu karbolowego.

Dzięki rychłej pomocy, grożące niebezpieczeństwo usunięte zostało.

Powodem samobójstwa był zawód w miłości.

= **Wypadki.** — Na Pradze brytan zerwawszy się z łańcucha, pokąsał Antoninę B., w obie nogi. — Na Nowiniarskiej Hersz J., najechany przez wóz roboczy uległ złamaniu prawej nogi.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły niedawno ks. Kuhne, proboszcz parafji Skała, z pod Olkusza, znany zaszczytnie w literaturze ludowej i religijnej, urodził się na Szląsku w r. 1814-ym.

Po ukończeniu szkół krakowskich i seminarjum, pracował jako wikary w parafji sławkowskiej.

Czcigodny kapłan ze szczupłych funduszów porobił zapisy dobroczynne.

Umarł na posterunku, bo, niosąc posługę konającemu, zaziębił się, co było powodem ostatniej jego choroby.

= Ostatni.

W Sieradzu zmarł ks. Zefiryn Kołomyjski, ostatni dominikanin, w wieku lat 76.

Zmarły przebywał w tamecznym klasztorze lat 56, a przez ciąg lat 35 był nauczycielem w szkole sieradzkiej.

= Gość.

Z Lublina piszą do nas:

„Przez tydzień przeszło Lublin przyjmował w swoich murach sympatycznych gości ze złotej Pragi.

Jednocześnie przybyli do nas p. Howorko, redaktor czeskiego teatralnego czasopisma, oraz panna Pospiszilówna, artystka teatru narodowego w Pradze.

Tej ostatniej zawdzięczamy spędzenie kilku nader przyjemnych wieczorów w naszym teatrze.

Publiczność tutejsza tak się rozmiłowała w sztuce i w artystce, że po czterech przedstawieniach, na jakie pierwotnie panna Pospiszilówna była zaangażowaną, uproszono ją jeszcze o dwa dodatkowe występy, a na wszystkich, pomimo zdwojonych cen, sala teatralna zapełnioną była po brzegi.

Na ostatniem, benefisowem przedstawieniu publiczność wręczyła sympatycznej artystce piękny srebrny wieniec ze złotym monogramem, na poduszce barw herbu naszego grodu.

ZE ŚWIATA.

✕ **Portret ks. Antoniego Radziwiłła** zamieszcza w jednym z ostatnich numerów *Deutsche illustrirte Ztg.* Wizerunek ów znajduje się wśród grupy dwunastu wybitnych osobistości, stanowiących dziś najbliższe otoczenie cesarza Wilhelma. Z objaśnienia dołączonego do pięknie wykonanego portretu notujemy następujące daty: Książę Antoni urodził się w 1833-im roku i jest wnukiem księcia Antoniego ożenionego z księżniczką pruską Ludwiką Fryderyką. W roku 1852-im wstąpił do gwardyjskiej artylerji. W dziesięć lat potem jest już w sztabie jeneralnym. W dniu uroczystego powrotu wojsk niemieckich do Berlina w roku 1866-ym, został fligeladjutantem; rangę, którą ma obecnie, jenerała-lejtnanta, otrzymał dwa lata temu.

✕ **Złote słowa.** Dyrekcja wielkiej opery w Peszcie ogłosiła zawiadomienie, iż odtąd nie wolno będzie zasiadać damom na parterze... w kapeluszach. Rozporządzenie to należałoby złotemi zgłoskami wyryć u wejścia do wszystkich w ogóle teatrów!

✕ **Na welocypedach.** Pięciu członków szczecińskiego klubu welocypedystów odwiedziło kolegów tegoż sportu w Berlinie. Wyjechali oni ze Szczecina rano na t. zw. bicyklach (dwukołowych welocypedach) i tegoż dnia przed wieczorem stanęli w Berlinie, przebywszy odległość około 150-ciu kilometrów.

✕ **Zabawa**, urządzona w Paryżu na dochód rannych w Tonkinie i ich zubożałych rodzin, przyniosła przeszło 200,000 franków.

✕ **Zapis.** Kupiec, pochodzenia francuskiego, Chopen, zamieszkały od lat 60-ciu w Dessau, zapisał majątek olbrzymi miastu, z przeznaczeniem procentu na wsparcie uczciwie prowadzących się dziewic. Testator wyraził się, że pragnie w ten sposób podtrzymać moralność, którą Dessau szczyci się od lat wielu.

✕ **Do dziennikarzy!** P. Mikołaj Bernardini w Lecce 27 via delle Bombarde (Włochy) zamieszkały, pracuje obecnie nad zestawieniem wielkiego szczegółowego słownika, mającego zawierać opis wszystkich dzienników świata, ich historję, znaczenie, bjografję głównych współpracowników i nakład. Udaje się zatem do redakcyj wszystkich bez wyjątku dzienników z prośbą, aby mu chciały przysłać egzemplarz swojego dziennika ze wskazówkami, jakie uznają za godne wzmianki.

✕ **Trzęsienia ziemi** dały się kilkakrotnie czuć ostatniemi czasy we Włoszech. Dnia 10-go b. m. Rzym zaalarmowany został wstrząśnieniem podziemnem; tegoż dnia w Aquila i okolicznych miasteczkach dało się czuć również lekkie ale przeciągłe trzęsienie ziemi.

✕ **Papież Leon XIII-ty** zachorował silnie przed samemi świętami. Ojciec św. cierpi na dotkliwy ból w prawym policzku, wskutek czego nie mógł nawet odprawić w niedzielę wielkanocną nabożeństwa w kaplicy sykstyńskiej.

✕ **W Leicester** rada miejska zniosła przymusowe szczepienie ospy na skutek protestu zaniesionego przez 20-tysięcy obywateli. Na meetingu odbytym później spalono portret dra Jannera, inicjatora szczepienia, oraz wszystkie bile dotyczące tej materji.

✕ **Kremacja.** Dnia 7-go b. m. spalono pod Londynem, w nowourządzonem krematorjum zwłoki pani Pickersgill, która swoim kosztem zbudowała piece i w nich testamentem zaleciła szczątki swoje spopielić.

✕ **Księżna Walji** z okazji wycieczki do Dublina otrzymała od tamtejszego uniwersytetu tytuł „doktora muzyki" *honoris causa*. Tego rodzaju zaszczyt spotyka damę po raz pierwszy od stworzenia świata.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— W szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktora Józefa Gelerta, przypadającą dnia 15-go kwietnia, niepocieszeni rodzice składają rs. 2 na schronienie dla nauczycielek.

— Weksle i rewersy nadesłane jako znalezione, są do odebrania za udowodnieniem w naszym kantorze.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja **Chmielewska**, przeżywszy lat 26, zakończyła życie dnia 14-go kwietnia r. b. Pozostały brat z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z cerkwi pałacu brühlowskiego w dniu 4 (16) b. m., to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz prawosławny wolski. —424—

† W dniu 16-ym kwietnia r. b., to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Leona **Karasińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych. —1369—

† We czwartek, tj. dnia 16-go kwietnia, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Kazimierza **Piotrowskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w ko

ściele Opieki św. Józefa (panien wizytek), o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała córka zaprasza familję i znajomych. —422—

† W piątek, to jest dnia 17-go kwietnia, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Pasińskiego**, emeryta, odprawioną będzie wotywa żałobna o godzinie **10-ej** zrana w kościele powązkowskim, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1365—

Z Cesarstwa.

Według gazety *Heimath*, liczba ukradzionych koni w ciągu zeszłego roku w gubernjach nadbaltyckich dosięga do tysiąca. „Ponieważ, pisze gazeta, złodzieje koni wybierają przeważnie najlepsze z nich, przeto roczna strata włościan nadbaltyckich w ukradzionych koniach dochodzi przynajmniej do stu tysięcy rubli. Jeżeli przytem włościanin straci konia na wiosnę, kiedy się zaczyna czas roboczy a najmniej jest pieniędzy na kupno innego konia, to biedak prawie odrazu jest zrujnowany. Esto-łotyscy włościanie w ogóle nie są bogaci i jeżeli któregokolwiek z nich dotknie podobne nieszczęście więcej niż raz jeden, to upadek gospodarski staje się niechybnym. Wiele powodów sprzyja szerzeniu się kradzieży koni w kraju nadbaltyckim: znaczna liczba koczujących cyganów, niewielkie zaludnienie, a zwłaszcza ta okoliczność, że włościanie tutejsi mieszkają nie razem po wsiach alę w oddzielnych osadach rozrzuconych po znacznej przestrzeni, a przytem jest też wielka ilość lasów, mogących służyć za kryjówki dla złodziei. Jako skuteczny środek przeciwko kradzieżom koni zalecano u nas niedawno: zaprowadzenie paszportów dla koni, utworzenie towarzystw ubezpieczeń od kradzieży koni i surowsze kary za tego rodzaju przestępstwa. Mówią także, że rząd wypracował projekta środków mających ukrócić kradzieże koni. Środki te istotnie są koniecznie potrzebne, a obok nich niezbędne są stosowne środki przeciw włóczęgostwu i surowsza kontrola nad włóczęgami."

Odesskij Listok donosi, że w miejscowym kantorze Banku państwa dokonaną została rewizja. Powodem zrobienia rewizji była ta okoliczność, że kasjer banku, człowiek zupełnie doświadczony, przyjął w ostatnich czasach kilka fałszywych dwudziestopięciorublowych banknotów, których sfałszowania przy przyjęciu nie poznał. Wiadomość tę przynoszą także *Moskowskija wiedomosti*.

Z Filipopola piszą do gazety *Moskowskija wiedomosti*:

„Troską obecnej chwili sa u nas teraz ruchy macedońskie. Meetingi w sprawach macedońskich wszczęte wskutek podżegań bułgarskiego prezesa ministrów Karawełowa, zbliżyły się ku końcowi. Bułgarski Gambetta, jak niektórzy zowią Karawełowa, skorzystał z kwestji macedońskiej dla osobistych celów partji. Chciał on oderwać uwagę bułgarów od swoich niedość obmyślanych rozporządzeń, aby zatrudnić ich ważniejszą patrjotyczną sprawą. Tymczasem przyznać trzeba, że choć macedończycy nie prowadzą szczęśliwego życia, ale kwestja ich jeszcze nie dojrzała. Próba rozwiązania jej teraz doprowadzi chyba tylko do pobicia wielu mieszkańców albo do utraty niektórych części bułgarskiej Macedonji. Karawełow próbował wprawdzie powściągnąć swoich gwałtownych adjutantów Rizowa i Pietkowa, dając im nauki umiarkowania i poważnego traktowania kwestji, ale zrobił to już zapóźno. Ponieważ nie mają nic takiego coby ryzykowali, postanowili tedy bądźcobądź wzniecić na wiosnę jakikolwiek ruch w Macedonji. W tym celu pojechali do Kiustiendil, gdzie mieszka mnóstwo macedońskich zbiegów i zaprosili na zebranie znakomitszych z pomiędzy macedończyków. Karawełow teraz stracił głowę i nie wie na co się ma zdecydować. Tymczasem tutejsi poważni patrjoci bułgarscy mocno są zakłopotani przyszłością Macedonji, którą lekkomyślnie igra kilku awanturników w Sofji. Tutaj wszyscy są tego przekonania, że jeszcze nie nadszedł czas zupełnego oswobodzenia Macedonji, że nateraz należy się troszczyć jedynie o kulturalny rozwój kraju i wyczekiwać pomyślniejszej chwili do podniesienia i rozwiązania kwestji macedońskiej. W tym kierunku działają wszyscy prawdziwi patrjoci, z wyjątkiem kilku partyzantów tak zwanej „skarbowej partji", albo właściwiej partji austrofilów, którzy należąc do opozycji, wszelkiemi siłami i środkami starają się czemkolwiek i jakkolwiek zaburzyć pokój i spokojność kraju, aby tym sposobem skompromitować jego położenie. Ale od czasu jak tutejszy rosyjski konsul jeneralny i poseł konstantynopolski oświadczył głośno i kategorycznie, a nawet za pośrednictwem prasy, że rząd rosyjski nietylko nie pochwala ruchu w Macedonji, ale nawet uważa go za szkodliwy, agitatorowie się uspokoili i tylko potajemnie dalej działają. W każdym razie rządy Krestowicza postanowiły sprzeciwić się wszelkim wybrykom awanturników i nie pozwolić nikomu naruszać spokojności kraju, oraz dobrych stosunków z Turcją. Z nowin tutejszych najważniejszą są przygotowania do uroczystości święcenia tysiącolecia św. Metodego. Bułgarski egzarcha Józef rozesłał listy do wszystkich metropolitów i biskupów, zapraszające ich do święcenia tego dnia odpowiednio do wielkiej i świętej pamięci równego apostołom cywilizatora słowian. W Filipopolu zaś pod prezydencją biskupa Gerwazego utworzyła się komisja, która ma ułożyć i zadecydować program uroczystości. O ile wiadomo, dzień św. Metodego ma być ogłoszony jako święto narodowe; szkoły i biura rządowe będą zamknięte, a ze wszystkich miast i wiosek południowej Bułgarji przybędą tu na uroczystość przedstawiciele."

Z ostatniej chwili.

Z Hanoi telegrafują do Paryża pod dniem 13-ym b. m., że z powodu trudności komunikacyjnych od strony Yunnanu urzędowa data zawieszenia operacyj wojennych musiała być o pięć dni posuniętą; faktycznie jednak spokój już zapanował. Jenerał Briére de l'Isle zapewnia, że poczyniono wszelkie starania, celem uniknięcia krwawych niespodzianek, mogących zakłócić pokój.

W Kordofanie wzrastać ma istotnie powstanie skierowane przeciw mahdiemu. Tenże wysłał znaczne siły wojskowe do Jebel Dair i El-Obeid, które pod El-Obeidem zostały pobite.

Z La Libertad telegrafują, że pokój pomiędzy Honduras i San Salvadorem został podpisany. Rzeczpospolita Honduras połączyła swoje wojska z wojskami Salvadoru, a sprzymierzone „armje" ich dążą wspólnie przeciw Gwatemali.

Nieporządek w Kanadzie wzmaga się wskutek wmięszania się w ruchy tamtejsze indjan. Wpadli oni do prowincji Manitoba i splądrowali część jej. Z Winnipegu wysłano przeciw nim wojsko. Komendę wojsk dążących przeciw powstałym mięszańcom objął jen. Middleton; starcie oczekiwane jest lada chwila.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO."

(Telegramy Ajencji Północnej.)

(*Otrzymane wczoraj.*)

Wiedeń 14-go kwietnia.—*Presse* donosi w depeszy z Konstantynopola, że cała prasa tutejsza oświadcza się zgodnie za zachowaniem neutralności przez Turcję w razie wojny angielsko rosyjskiej.

Paryż 14-go kwietnia. — Tutejsze dzienniki wyrażają jednomyślnie życzenie, ażeby angielscy i rosyjscy mężowie stanu oparli się prądom opinji publicznej i ocalili obydwa państwa od nieszczęsnych następstw wojny.

Londyn 14-go kwietnia.—Na posiedzeniu izby gmin oświadczył Gladstone: Rząd uważa sobie za obowiązek nastawać na przeprowadzenie śledztwa co do wypadku na granicy afgańskiej. Lord Fitzmaurice oświadczył, że Lumsden znajduje się obecnie w Tirpulu. Telegraf pomiędzy Teheranem i Meszedem ciągle jeszcze przerwany. Po oświadczeniu rządu, że w obecnej chwili byłoby niewłaściwem wchodzić w szczegóły użycia mających się zwołać rezerw, Labouchère wnosi poprawkę oświadczającą, że pomnożenie rozporządzalnych sił zbrojnych dokonać się powinno przez wycofanie wojsk znajdujących się obecnie w Sudanie. Gladstone oświadczył, iż rozprawy nad podobnym wnioskiem w obecnej chwili byłyby niestosowne i wnosi odrzucenie tegoż. Izba gmin odrzuca 148 głosami przeciw 39 wniosek Labouchère'a, przyjmuje zaś adres na mesaż królowej w sprawie zwołania rezerw.

Londyn 14-go kwietnia. — *Times* dowiaduje się, że emirowi Afganistanu nie będą ze strony Anglji płacone żadne subsydja nadzwyczajne. Co do przemarszu wojsk angielskich przez terytorjum Afganistanu nie zawarto żadnych umów stanowczych. Gdy jednakże potrzeba się okaże, kraj ten stanie otworem dla wojsk angielskich. Lord Dufferin jest najmocniej przekonanym o szczerości zamiarów i oświadczeń emira.

Londyn 14-go kwietnia.— *Daily News* dowiadują się, że gabinet uchwalił wczoraj użycie decydujących środków odroczyć do nadejścia nowych depesz od Lumsdena o wypadkach w Pendżdehu.

Londyn 14-go kwietnia.—Książę Walji z małżonką zostali wczoraj w pobliżu dworca kolei żelaznej w Mallow, w przejeździe do Cork, przez członków ligi narodowej pod przewództwem kilku deputowanych przyjęci gwizdaniem i sykaniem.

Londyn 14-go kwietnia. — *Pall Mall Gazette* pisze: „Od wczorajszej rady gabinetowej nadzieja pokojowego rozwiązania trudności nie wzrosła, wszakże położenie nie jest bez wyjścia."

(*Otrzymane dziś.*)

Londyn 15-go kwietnia. — Gladstone złożył w izbie gmin objaśnienia co do znoszenia się Dufferina z emirem, przyczem zrobił uwagę, że w obecnych okolicznościach Anglja winna zachowywać się względem emira z jaknajwiększą względnością. Emirowi wiadomem było starcie pod Pendżdeh, a stosunki jego z Dufferinem były zupełnie zadawalniające. Gladstone wstrzymał się jednak od oświadczenia izbie, czy zawarty z nim został układ. Izba zawotowała przesłanie królowej adresu w odpowiedzi na jej mesaż powołujący rezerwy.

Konstantynopol 15-go kwietnia. — Cała półurzędowa prasa turecka oświadcza się za neutralnością Turcji w razie wojny anglo-rosyjskiej.

Petersburg 15-go kwietnia.—Sprawozdawca wojskowy *Petersburger Zeitung* powiada, że z liczby powołanych mesażem królowej do służby rezerwistów angielskich dotychczas 26,000 ludzi wstawiono do korpusów zmobilizowanych i wysłano już na granice Indyj.

Petersburg 15-go kwietnia.—*Praw. wiestnik* podaje, że w ostatnim telegramie jen. Komarowa z dnia 29-go marca było opuszczenie. Na żądanie, z jakiem jenerał odniósł się do naczelnika wojsk afgańskich ewakuowania lewego brzegu Kuszka, ten odpowiedział, że idąc za radą anglików, nie odejdzie za Kuszk.

Petersburg 15-go kwietnia. — Z Tyflisu donoszą, że ks. Dondukow-Korsakow wyjechał przez Baku do okręgu Dagestańskiego i innych miejscowości zakaukaskich.

Wiedeń 15-go kwietnia. — Wybory do rady państwa odbędą się w czerwcu.

Wiedeń 15 go kwietnia. — Tutejszy nuncjusz papieski, msgr. Vanutelli, ma być odwołany do Rzymu i zająć urząd zastępcy sekretarza stanu.

— ***Telegraficzna ajencja północna*** w powołaniu się na komunikat departamentu telegraficznego, ogłoszony w *Prawitielstwennym wiestniku* roku 1882-go, 29-go czerwca nr 141, przypomina zawarowane jej w nim prawa, że wszelkie doniesienia ajencji stanowią jej własność literacką i bez pozwolenia nie mogą być przedrukowywane w przeciągu 48 godzin. Ponieważ *Dziennik dla wszystkich* stale i systematycznie przedrukowywuje dosłownie lub w streszczeniu wiadomości Ajencji północnej, przeto ajencja ostrzega, że w myśl przytoczonego przepisu zmuszoną będzie rozpocząć przeciw niemu kroki sądowe, jeśli od chwili tego ogłoszenia niezaprzestanie przedruków. Pisma, które utrzymują stosunki z Ajencją, proszone są przez nią o ogłoszenie niniejszego ostrzeżenia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. S.*—Autor listu pisał jak umiał. Ortografji i stylu prywatnych korespondencyj krytykować nie mamy prawa. W każdym razie lepiej, że tak napisał, niż gdyby użył liter hebrajskich i żydowsko-niemieckiego żargonu.

— *Pani C. M.*—Rymów zbyt łatwych, w których też same części mowy w jednakowych formach rymują się z sobą, np. *dąbrowy mowy*, *sinawy złotawy*, *radzi sadzi*, *wpada odpowiada*, należy o ile możności unikać. Jest to jednym z elementarnych dzisiaj warunków rymowania.

— *Panu K. Z. z Mazowieckiej.*—Krawiec Z. postąpiłby najprzyzwoiciej, gdyby się zgodził na polubowne załatwienie sprawy i sądzimy, że to uczyni bez opisywania jej w *Kurjerze*, któreby mu mogło zaszkodzić.

— *Pani A. A. z Twardej.*— Bezimiennym korespondentom najlepiej nie odpowiadać. W razie, gdyby odpowiedź była potrzebną, własny dowcip sz. pani i znajomość języka wystarczy.

GIEŁDA

dnia 15-go kwietnia 1885-go roku.

Niepewność ciągle charakteryzuje giełdy i ich postępowania. Chwieją się one za każdym powiewem, za każdą pogłoską, każdy artykuł dzienników uchodzących za dobrze poinformowane oddziaływa na nie bardzo donioślc. Dziś szacowania poranne obiecywały zwyżkę kursu rubli—opierając się na wiadomości zaczerpniętej z *Dailly News* a bardzo uspokajającej. Opiewały one na 206.50 a nawet i wyżej. Dobre usposobienie giełdy berlińskiej z tego powodu mitygowały tylko sprzedaż przymusową na rzecz spekulantów, którzy dotkliwe ponieśli straty, co wedle zdania wielu, nie dopuściło odpowiedniej uspokojeniu umysłów zwyżki kursowej.

U nas z równą niepewnością się zachowywano, nie wiedząc dobrze czego się trzymać i nie śmiejąc angażować się poważniej w jednym lub drugim kierunku.

Za weksle na Berlin tak długo jak i krótkoterminowe 51 żądano, pierwszemi nie obracano, za drugie płacono nawet z początku 51.20, później coraz niżej 51.10, a wyżej wzmiankowane telegramy z Berlina obniżały je coraz bardziej, do 51, 50.90, 50.80, 50.70, a nawet podobno i niżej.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.40 płacono za krótkoterminowe.

Na Londyn 10.37, o 5 kop. taniej niż wczoraj, lecz bez obrotu.

Na Paryż 41.10 — o 15 kop. taniej — również bez ruchu.

Na Wiedeń 83.10 — o 30 kop. niżej — żądano.

W ogólności ruch nie wielki — o ile nie konieczny.

Papiery stosunkowo do zniżki ich kursu w Berlinie dosyć mocno.

Listy likwidacyjne 89.

Pożyczka wschodnia 93 w żądaniu — podobno nawet tę ostatnią po 92.50 oddawano.

Listy zastawne ziemskie 99.75 w serji I-ej 99.50 w II, III i IV, 96.80 w V w żądaniui; płacono za I 99.60, za V-tą 96.25 i 96.

Listy miejskie 95, 93.75, 93.30 i 92.80.

Innych papierów nie zaczepiano.

Kursa akcyj nominalnie notowano: z bankowych handlowe 321, dyskontowe 319 w żądaniu; łódzkie poszukiwane po 330. Ubezpieczeniowe chcą płacić po 190; z cukrowniamych ofiarują warszawskiego Towarzystwa po 1,200, józefowskie po 300, czerskie po 290, hermanowskie po 260, łyszkowickie po 250; dobrzelińskie kupowanoby po 1,000. Z fabrycznych akcje fabryki stali po 1,200, starachowickie po 100, warszawskiej fabryki machin i odlewów po 35, hutnicze po 260 są do kupienia. Zawiercia notowano w żądaniu po 240, łaźni i łazienek kupować chciano po 30.

Godzina 12½. — Usposobienie wyczekujące i słabe.

J. Wł.

— *Arcybractwo nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu* przy kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem Mieście, zawiadamia rodziców i opiekunów, którzy pragną, ażeby zostające pod ich opieką dzieci, przysposobione były w roku bieżącym do godnego przyjęcia pierwszej w ich życiu komunji świętej, że uroczystość ta, podobnie jak i w latach upłynionych, w zastosowaniu się do przepisów obowiązujących, odbędzie się w rzeczonym kościele w dniu 31 maja r. b., jako w uroczystość Trójcy Przenajświętszej. Nauki przygotowawcze wykładać będzie Jks. Roch Filochowski, kanonik metropolitalny warszawski w tymże kościele, licząc od przyszłej soboty, to jest od dnia 18-go b. m., w każdą sobotę i środę, od godziny 4-tej do 5-tej po południu, na których to naukach dziatki płci obojej znajdować się powinny.

ARYTMOGRYF.

(Ułożyła Ewelina Kowalska).

Z liczb następujących ułożyć 15 wyrazów, których litery początkowe i końcowe czytane z góry do dołu, tworzą imię i nazwisko znanej poetki współczesnej oraz tytuł jej utworu.

Wyrazy:

1) 1, 16, 6, 2, 16, 24. Tytuł powieści Kraszewskiego.
2) 16, 15, 22, 9, 23, 23, 5. Utwór Słowackiego
3) 13, 3, 23, 23, 9. Powieściopisarz
4) 5, 1, 21, 5, 9, 13. Kozzenie.
5) 16, 13, 5, 6, 4, 3, 4, 9, 23, 9, 6. Filozof.
6) 11, 5, 13, 8, 5, 25. Mieszkaniec stepu.
7) 10, 6, 24, 16, 23, 20. Imię męskie.
8) 15, 9, 4, 4, 10. Wyraz kupiecki.
9) 10, 4, 24, 3, 12, 11. Miasto w Królestwie Polskiem.
10) 18, 5, 14, 9, 13, 16, 13, 10. Włóczęga włoski.
11) 15, 16, 21, 16, 21. Bogacz.
12) 5, 13, 16, 24, 16, 20, 5. Rzeka w Azji.
13) 12, 9, 13, 9, 16, 23, 17, 9. Święto greckie.
14) 11, 13, 10, 11, 5, 9, 4. Gra.
15) 16, 15, 20, 13, 16, 16, 19. Minister austrjacki.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w nrze 96 b.

Wicher wyje wśród zawiei,
Lecą sanki w szybkim biegu,
Droga błędna bez kolei,
Przysypana zaspą śniegu.

Rącza czwórka dziarsko pędzi,
Jak w zawody z wiatrem mroźnym.
Hajduk piersi swej nie szczędzi,
Nagli konie głosem groźnym.

(Wyjątek z wierszy hr. Henryka Potockiego „Hajduk").

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Marja Polaczek, Rozalja K....n, Ignacy Löwenstein, E. U., Czesław Czerkasiński, Piotr Kamiński, Józef Baumritter, Roman J., Józef Ritter von Baum, Jan Kempner i Benjamin Landau.

Wystawa obrazów Profesora I. K. Ajwazowskiego.

Otwarta codziennie od godziny 10-ej do 4-ej w gmachu Ratusza.

Suma za bilety i 5% od sumy otrzymanej za sprzedaż obrazów na cel dobroczynny. (1307)

— Dr ***Turkiewicz***, Hoża 14. Choroby wewnętrzne i dzieci, od godziny 2—5. 1330

— Dr ***Diehl*** ordynator szpitala św. Łazarza, powrócił z zagranicy. Nowo-Zielna 42. (1359)

— Doktor ***Wacław Horoch*** powrócił do Warszawy. (1265)

— Dr ***Henryk Stankiewicz*** wyjechał na czas dłuższy; zastępuje go Dr ***Kadler***, Nowy Świat nr 19. (1344)

— Dr ***Adolf Keller*** przeprowadził się na ulicę Żórawią nr 25, m. 5. (1377)

— Doktor ***Mieczysław Zawadzki*** zamieszkał stale w Kielcach przy ulicy Stary Rynek, w domu dra Wokulskiego. Przyjmuje chorych od 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. (1362)

— Choroby weneryczne i skórne leczy specjalnie dr Władysław ***Belkie***, Krakowskie Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4 do 6 po południu. (1370)

— Dr Med. ***Wolberg*** ze szpitala dla dzieci na Śliskiej, przeprowadził się na ***Twardą 20***. (402

— ***Prawdziwa Sasaparylla Colberta*** leczy wszelką ostrość i nieczystość krwi. Należy wystrzegać się podrobionej i uważać na różowy podpis ***J. Plateau*** na etykiecie. Marka fabryczna jest deponowana. Dla większej pewności kupować należy w Warszawie: u Lilpopa, Mrozowskiego, Spiessa i Syna i u Zeuschnera.

Dentysta T. Rackow,

Bielańska nr 20, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1.50, gwarantując za najlepszy gatunek materjałów użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej. (1364)

— Niniejszem składam publiczne podziękowanie Wielmożnemu Leonowi Wolskiemu, b. obywatelowi ziemskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Hożej nr 26, oraz Wielmożnemu Władysławowi Wodzyńskiemu, urzędnikowi Towarzystwa kredytowego ziemskiego, którzy zatrzymawszy w dniu 8 kwietnia r. b. rozbiegane konie na ulicy Mazowieckiej i Erywańskiej z narażeniem własnego życia, uchronili mnie od grożącego niebezpieczeństwa.

(1366) ***Józef Bentel.***

— Słynna artystka dramatyczna teatru czeskiego, panna ***Pospiszilowna***, fotografowała się w zakładzie fotogr. teatrów warszawskich Karolego i Puscha i tamże można te fotografje nabyć. (1374

— ***Sura Ryfka Perlman*** odwołuje plenipotencję z daty 30 listopada (12 grudnia) 1882 r., nr aktu 1119, zeznaną u rejenta Wołłowicza w Nowej-Aleksandrji, którą dała mężowi swemu Izraelowi Josfie Szlamowiczowi Perlman co do działania samoistnie z części jej nieruchomości, danej jej w posagu. (1371)

— ***Helena Nowakowska***, wyjechała za granicę w celu zaopatrzenia swego magazynu w nowości na nadchodzący sezon letni. — Ulica Niecała nr 7. (1375)

1367 Współwłaścicielka ***Magazynu konfekcyj*** firmy „Juljana Penkala" wyjechała do Paryża.

Biurko antyk

z ozdobnemi bronzami do sprzedania. Hoża nr 30a, mieszkania nr 2. (1352)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go kwietnia 1885 r.

	% konc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51.—	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.37	—.—
Paryż 100 franków „ „	41.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	83.10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d	99.75	—.—
m	99.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
I	93.75	—.—
„ „ „ II	93.30	—.—
„ „ „ IV	92.80	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I. II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93.—	—.—
II „ „ rs. 100	93.—	—.—
III „ „ rs. 100	93.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	321.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	319.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1200.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	300.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	240.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 156 17/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ 19 4/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop 227 7/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 148 8/9

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go kwietnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 św. 1 ord.	—	—	622	—
„ „ pstra i dobra	—	—	660	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	690	720
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	520	540
„ średnie (nowe)	—	—	500	510
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	350	375
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	500	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 15-go kwietnia 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 41
wiadro rs. 7 kop. 41¹

ZNACZNE ZNIŻENIE CENY

dzieł treści popularno-naukowej.

BIBLIOTEKA MIĘDZYNARODOWA zawierająca sześć następujących dzieł.

Woda jej kształty i przeobrażenia jako obłoki i rzeki, lód i lodniki, przez T. Tyndalla, przekład z francuzkiego, cena kop. 90 zniżona na kop. 45, z przesyłką kop. 60.

Duch i ciało, mniemania o ich wzajemnym stosunku przez A. Baina, przekład z angielskiego, rs. 1, zniżona kop. 50, z przesyłką kop. 65.

O początku narodów, przez W. Bagehot, przekład z angielskiego, rs. 1, zniżona kop. 50, z przesyłką kop. 65.

Zasada zachowania energji przez Balfour Stewarta, przekład z angielskiego Wł. Kwietniewskiego kop. 90, zniżona kop. 45, z przesyłką kop. 60.

Ruch zwierzęcy, przez J. Petigrew, tłom. Dr Nawrocki, rs. 1 kop. 50, zniżona kop. 75, z przesyłką kop. 90.

Nauka o pochodzeniu gatunków i darwinizm, tłom. prof. A. Wrześniowski, rs. 1 kop. 35, zniżona kop. 67½, z przesyłką kop. 80.

Nabywający wszystkie sześć dzieł, płacą tylko rs. 2, z przesyłką rs. 2 k. 50.

Nauka o ludach,

666

przez **Oskara Peschela**, przełożona z angielskiego przez prof. Dra T. Wisłockiego, cena dotychczasowa rs. 4, zniża się na rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

☞ Do nabycia w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Michała Glücksberga, Maurycego Orgelbranda, Gustawa Sennewalda, Edwarda Wende, oraz we wszystkich innych.

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

od Czwartku 16-go Kwietnia.—Ulica Mazowiecka Nr 3.

Księgarnia antykwarska J. POTOCKIEGO.

przy rogu ulic Próżnej i Zielnej,
otrzymała na skład główny:

Passe-temps d'un enfant studieux

Manuel français composé et traduit en Polonais, allemandet russe á l'usage de la jeunesse p. r. **Bronisława Leśniewska.**

Tamże jest do nabycia:
BIELSKI. **Kronika polska,** Kraków 1597.
CROMER. **Polonia,** Coloniae 1589.
DŁUGOSZ. **Historia Polonica,** Lipsiae 1711
ROUSSEAU. **Oeuvres,** Paris 1801, tom. 20 z rycinami.
VOLTAIRE. **Oeuvres,** 1785, tomów 70 z rycinami (ed. de la Société littérraire Typographique).

Katalog № 1, antykwarnia wysyła na żądanie gratis i franko. 960

Pięćdziesiąt lat!

Spędziłem w zawodzie księgarskim i antykwarskim, ciesząc się względami i sympatją Szanownej Publiczności, a głównie uczącej młodzieży. Pragnąc choć w części odwdzięczyć się za to, zakupiłem całkowite wydawnictwo **«Bibljoteki umiejętności lekarskich»** i takowe zamierzam sprzedawać **po bardzo nizkiej cenie.** Nie mogąc zaś z powodu słabości i nadwątlonego tyloletnią pracą zdrowia, zająć się samemu tą sprzedażą, poleciłem takową **dzieciom moim.** Nabywać je zatem można w księgarniach: Kleisingera, Świętokrzyzka № 1. Zająca, Marszałkowska № 71. Zalcsztejna. Marszałkowska 57 i S. Zalcsztejna Elektoralna № 11. — Tamże są do nabycia różne cenne dawne książki, po **bardzo nizkiej cenie.** 729

Jubilat **B. S. ZALCSZTEJN.**
Ordynacka № 8.

Do wydzierżawienia od 1 Lipca 1885 roku,

Majątek ziemski

w gubernji Lubelskiej.

Przestrzeń ogólna 2527 morgów miary nowopolskiej, grunta przeważnie pszenne, łąki wyborowe, płodożmiany zaprowadzone, fabryka cukru w blizkości, skład buraków w miejscu. Zabudowania wystarczające, dom mieszkalny dobry, w suchem i zdrowem położeniu. Inwentarz żywy i martwy kompletny, jest do nabycia u właściciela.

Majątek ten rozdzielić można na 3 oddzielne dzierżawy, obejmujące przestrzeni, jedna 962 m. 2-ga 377 m., 3-a 1187 m. O bliższe szczegóły i warunki, zgłaszać się proszę do właściciela dóbr Wojcieszkowa.—Adres na listy Wojcieszków przez Krzywdę, ostatnia stacja dr. Iwangrodzko-Łukowskiej, Krzywda. 676R

Faetony, Amerykany, Bryczki, Wolanty, Kocze z fordeklem, zaprząg nowy i używany, to wszystko na parę i jednego konia.—Ulica Śliska № 13. 904

Budynek Fabryczny

z obszernym placem, mieszkaniami, szopami w miejscu fabrycznem, blizko środka miasta, od 1 Lipca do wynajęcia lub nabycia na własność. Wiadomość w kantorze p. B. Werner, Królewska № 6. 866

Parasolki damskie,

Ceny nizkie.
poleca **B. Grüdiger,**
Graniczna № 16 sklepu. 685R

Senatorska Nr 27,

do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEP obszerny

z sutereną i antresolą, zajmowany dotychczas na skład angielskich nici maszynowych. Wiadomość na miejscu u stróża, lub przy ulicy **Rymarskiej № 10, mieszk. 3.** 900

Wielka Wyprzedaż

Obić Papierowych,

dawniejszych deseni,
po cenach niżej kosztu,
odbywać się będzie codziennie, poczynając od 11 b. m.,
PRZY SKŁADZIE OBIĆ

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 761r

Towarzystwa Udziałowego

Kassa Zaliczeń (LOMBARD)

przy Sali Licytacyjnej Prywatnej
MIODOWA № 10,

podaje do wiadomości iż zawarłszy umowy w przedmiocie konserwowania futer przez lato, z jedną z poważniejszych firm kuśnierskich w Warszawie, udziela

zaliczenia na futra

w dobrym stanie będące, z obowiązkiem **konserwowania** takowych przez lato i **odpowiedzialnością** za uszkodzenia przez **móle.** 661r

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA

„KONRAD"

Nr 8 Erywańska (Plac Zielony) Nr 8.

Wykonywa w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały **dla osób fotografujących się w JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) **za tuzin biletów rs. 4.** b) **za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów naukowych i osób duchownych** ceny zniżone: a) za tuzin biletów w 2-ch pozach rs. **4,** w jednej pozie rs. **3.** b) za tuzin gabinetowych w 2-ch pozach rs. **10,** w jednej pozie rs. **6.** 530R

Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 444R

BALSAM BRZOZOWY

HYGIENICZNY

Niszczy plamy i zmarszczki:

otrzymywany z brzozy, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną; wyrównywa zmarszczki na twarzy, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi; plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** Pod dołączoną etykietą. 116R

Składy w Warszawie: w obydwóch perfumerjach à la Renaissance **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat 41, p. **Lipinka,** na rogu Niecałej i Wierzbowej, **Leona,** Nowo-Senatorska № 4. 477r

MARCZEWSKA

właścicielka magazynu mód
przy ulicy Czystej Nr 6,

powróciwszy z Paryża, zaopatrzyła się w najpiękniejsze modele, z pierwszorzędnych domów, w fantazyjne modne pióra, kapelusze „Tricotine," dla panienek czapeczki „Excelsior," jakoteż w fasony ze słomy, wstążki haftowane, oraz a jour aksamitne. 869

DYWANY CHODNIKI

krajowe, angielskie, wschodnie, sprzedaje po cenach **b. nizkich,**

Sala Licytacyjna Prywatna,
Miodowa № 10. 616r

Zakłady przemysłowo-chemiczne

LAKIERY-FARBY

W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 157 R

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,

WIELKIE SALE

na 1 piętrze, przy ul. Marszałkowskiej № 32, (Laferme). Sale te są odpowiednie na **Zakład naukowy, biura, magazyn mebli, skład fortepianów i różne interesy handlowe, przemysłowe i fabryczne.** Wiadomość na miejscu. 760r

Tani MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,
w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpê fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

Kantor kancjonowany służących

Koryckiego,

egzystujący od lat trzech przy ul. Marszałkowskiej 57, **przeniesiony został na róg Chmielnej i Marszałkowskiej pod № 32,** od d. 8 Kwietnia; jak dotąd tak i nadal, polecam się łaskawym względom WW. PP., starając się zadość uczynić żądaniom.

750R Z poważaniem

E. Korycki.

Ekonom kawaler

w sile wieku, z kilkunastoletnią praktyką, z wzorowych gospodarstw, świadectwa chlubne, życzy sobie przyjąć posadę na procent lub za stałe wynagrodzenie. Łaskawe oferty pod **W. L. № 77,** poste-restante, **Włoszczowa gub. Kielecka.** 769R

Ogród z mieszkaniem na ZAKŁAD Mleczny,

do wynajęcia zaraz. — Wiadomość na miejscu Twarda róg Ciepłej 22. 756R

MAGAZYN BŁAWATNY

FIRMY

JULIAN PENKALA,

otrzymał wszystkie **Nowości** na sezon letni.

Magazyn zaopatrzony także został w **MATERJAŁY TANIE**, z których szczególnie poleca:

Zephyr Laine,	materjał czysto wełniany, podwójnej szerokości, po kop.	70.
Serge Panine,	„ „ „ „ „ „	80.
Bourette,	„ „ „ „ „ „	90.
Grenadine i Voile,	„ „ „ „ „	90.
Etaminne,	materjał „ „ „ „ po rs.	1 —
Kaszmiry krajowe czarne,	od kop.	80.
Kretony francuzkie,	„	30.
Satinetty,	„	40.

746r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów, w 2, 4 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 4427.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszeuia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w roku 1885-m robót brukarskich, z dostawą materjałów, w 2-m, 4-m i 6-m oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za summę rs. . . . . . . kop. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych nych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia. . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 763r

Fabryka wyrobów Kamieniarskich

HENRYKA ŻYDOK,

№ 33, Dzika № 33,

posiada wielki wybór

Pomników.

z marmuru, granitu i piaskowca, muruje groby, podejmuje się wszelkich robót w zakres kamieniarstwa wchodzących. 961

CENY NIZKIE!

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów, w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 4875.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 490 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 490 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 764r

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17 (29) Kwietnia r. b., o g. 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja głośna na sprzedaż na dogodniejszych warunkach, pozostałego po uregulowaniu ulicy Trębackiej placu miejskiego II, mającego powierzchni łokci kwadratowych 2002,5 czyli sążni kwadratowych 146, od sumy rs. 36045.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne i plan mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 709r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus. przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów, w 3 i 4 inżynierskim oddziale m. Warszawy, od summy rs. 9634.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 652r

Piękność i świeżość cery!

Cesar.-Król. uprzywilejowana, 163R

Eau de Lys de Lohse

okazała się jedyną skuteczną i prawdziwą w rzędzie preparatów upiększających cerę, niszczy na twarzy żółte plamy, czerwone piętna itp. i **niezawodnie** usuwa zanieczyszczenie skóry, nadając cerze zadziwiająco delikatną, młodociano różową świeżość.—**Flakon oryginalny rs. 1.50 i rs. 3.**

Mydło z mleka liliowego Lohse'go

dzięki swej czystości, niezaprzeczenie najłagodniejsze ze wszystkich mydeł toaletowych, czyni i zachowuje skórę gładką i miękką, sztuka **kop. 65,** perfumowane AUX ROSES DE TURQUIE, **rs. 1 kop. 50.**

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin,

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego. Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

W Listopadzie r. z., przy ulicy Brackiej pod Nr 17, w domu własnym, otworzyłem

FILJĘ Głównego Składu Zapałek

W WARSZAWIE,

istniejącego przy ulicy Senatorskiej Nr 25.

W obu tych składach znajdują się zapałki z najznaczniejszych fabryk krajowych i zagranicznych. Z kilku najwięcej renomowanych fabryk posiadam wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie. Zakupy robię wielkiemi partjami za gotówkę, sprzedawać też najtaniej jestem w możności.

Teodor Kozłowski.

Senatorska Nr 25,	**Bracka Nr 17.**
Telefon Nr 128.	Telefon Nr 253.

643

Korzystny interes.

Pierwszorzędna cukiernia wraz z restauracją, egzystująca 12 lat, znajdująca się w jednem z miejsc u wód mineralnych w naszym kraju, jest do odstąpienia z wolnej ręki, na warunkach bardzo korzystnych, albowiem nie potrzeba na to dużego kapitału.—Wiadomość: Stacja Marcinkańce na linji kolei Petersburskiej, Bukaciński z Morgowic. 963

Nowo otworzony

Skład Obić Papierowych,

odznaczający się gustem, poleca przy ulicy Nalewki № 21, w podwórku na prawo, pod zarządem **B. Rottenberg.** Tamże przyjmuje się wyklejanie i czyszczenie, oraz reperacje w pokojach, po cenach najprzystępniejszych. 955

Idąc ulicą Marszałkowską, Aleją, Placem św. Aleksandra na Mokotowską i tą samą drogą nazad za Żelazną-Bramę,

Zgubiono rs. 56,

t. j. dwa papierki po rs. 25 i dwa po 3 ruble, w papierze zawinięte. Łaskawy znalazca niech ma litość i zwróci takowe biednemu posłańcowi na Nowolipie № 59, za nagrodą, gdyż to pieniądze cudze. Stróż wskaże. 964

Leśniczy-Technik,

Poznańczyk, z 20-letnią praktyką, zaopatrzony w dobre świadectwa, w sile wieku i energiczny, obecnie w miejscu, życzy sobie przyjąć posadę do zarządzania lasami w majoratach, lub w lasach prywatnych w Królestwie Polskiem, lub w Rosji, od 1-go Lipca 1885 r. Adres wskaże Zarząd leśny w Łęku, poczta Gostynin. 954

WARSZAWSKA FABRYKA ŁODZI
TERLECKIEGO i S-ki
Praga, ulica Brukowa №407

Łodzie 2, 4 i 6-wiosłowe, do sprzedania i przez całe lato do wynajęcia. 887R

Rolety do okien

płócienne i drelichowe, z zupełnem wykończeniem, po cenach przystępnych, poleca J. Malinowski, Nowy-Świat № 60. 956

Do sprzedania

BRYCZKI

większe i mniejsze, na parę i jednego konia, bardzo lekkie i gustowne.—Chłodna № 16, w zakładzie stelmachskim. 959

Potrzebne są zaraz

kilka par Koni

powozowych, rosłych, maści ciemnej. Wiadomość do fabryki powozów Brühla, Erywańska № 3. 962

Towarzystwo WZAJEMNEJ POMOCY SUBIEKTÓW handlowych i przemysłowych M. WARSZAWY,

rekomenduje swoich Członków do czynności we wszelkich gałęziach interesów. Obecnie **wakują posady** kilku korespondentów, buchalterów i agentów.

Biuro mieści się przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 27 i wydaje osobom interesowanym bezpłatnie odnośne szemata. 787R

Do sprzedania świeżo sprowadzone ze wsi

2 KONIE rassowe,

mianowicie ogier ciemno-szpakowaty lat 4 i wałach takiż lat 5.—Widzieć je można w Zajeździe Płockim przy ulicy Podwal № 19, stangret Mikołaj wskaże. 945

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Kwietnia r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9812.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 985 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 985 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko 667r

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIJE**

przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr Belloc

Essencya Terpentynowa **w perełkach Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan

FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ 19 rue Jacob w PARYŻU.

ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

CIECHOCINEK!

„WILLA SAMOTNA.”

Z powodu rozgłaszania w r. z. niezgodnych z prawdą wieści, o drożyznie jakoby mieszkań w moim domu, podaję do wiadomości ogółu następujące stałe ceny:

1. W sezonie letnim od 15 Lipca do końca Sierpnia:

Za pokoje pojedyncze, mniejsze po rubli	25.
„ „ „ obszerne „ „	40.
„ „ takież z werendami „ „	45.
„ dwa małe pokoje łączne „ „	35.
„ mieszkanie, składające się z saloniku balkonu i sypialni „ „	75.

2. W sezonie wiosennym, liczącym się od 20 Maja, cena każdego mieszkania o 10 rubli niższa.

Do każdego mieszkania może być dodana kuchnia i piwnica, w oddzielnej oficynie urządzone. Nie prowadzący własnej kuchni, mogą mieć obiady u właścicielki domu.

Pensjonat dla chłopczyków na sezon kuracyjny, za oddzielną o cenę umową.

Dom murowany, położony na Piaskach, w punkcie dla dzieci najzdrowszym, z ogrodem i bardzo dobrą wodą. Mieszkania suche i słoneczne, wygodnie i starannie umeblowane.

Zamówienia mieszkań listownie.

958 Właścicielka willi **Olimpja Kapuścińska.**

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K°, APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zaweze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jędrność tkankom, zmienia bladość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO w Składzie Głównym F. ŁAPINSKIEGO, W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs.	1 kop.
„ „ z własnej kopalni „Jan,“ grubego z odstawą	rs.	— kop. 95.
„ „ „ kostkowego, z odstawą	rs.	— kop. 90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs.	1 kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs.	— kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs.	17 kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs.	18 kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs.	19 kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg. Nauk.—Marjańska 2B. 920

Fortepian

fabryki wiedeńskiej Kutczera, o 7 oktawach, w b. dobrym stanie, Sewerynów № 12, m. 14. 957

Do nabycia

Osada dworska **Rozuchów**. Obszar 58 morgów, dwór o 14 pokojach, ogród 7 mórg sadzawki rybne, 509 centnarów siana, owies dla koni, warzywo dla bydła, Chmielnik 300 prętów. Budynki dostateczne dobre, kaplica. Całość okopana. Poczta w Potworowie. Od Radomia 36 wiorst szosą. Osobna hypoteka, Tow. Kredytowego 688 rubli. Bydła 15 sztuk, 4 konie, 2 powozy, bryczki i cały inwentarz. Cena 13,000 rubli. Na hypotece może pozostać 4,000 rs. Właściciel Dobiecki w Rozuchowie, przez Radom—Potworów. 608R

MONTEUR

obeznany dokładnie z konstrukcją maszyn parowych, tartaków, młynów, maszyn do fabrykacji cukru i t. p., niemniej mogący się podjąć samodzielnie budowy wszelkich maszyn, według przedstawionych rysunków, mówiący i piszący po polsku i niemiecku, **poszukuje odpowiedniego miejsca**. Adresować pod lit. **W. C.** do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, w Warszawie. 714R

Wiadomość dla Amatorów Sportu i Konnej jazdy.

W dobrach Chotycze, w gubernji Siedleckiej, stacja pocztowa Łosice przez Siedlce, są do sprzedania cztery Konie wierzchowe, a mianowicie: Klacz kara pięcioletnia, pochodzenia angielskiego, po ogierze ze stada Rządowego Janów i po szlachetnej matce, Klacz ta piękna, rosła, bez felerów, ujeżdżona choćby pod damę, lotna i skacze znakomicie. Druga Klacz gniada czteroletnia, tego samego pochodzenia, z znakomitemi chodami, ale jeszcze surowa.—Ogier arabski maści siwej w jabłka, czteroletni, z kwalifikacją pod wierzch, oraz Wałach szpakowaty, czteroletni, rassy turecko-arabskiej, łagodny, pod wierzch zdatny, wszystkie te konie można obejrzeć i wypróbować na miejscu. — Ceny umiarkowane. 923

Agronom

niemiec, w wieku lat 40, posiadający oprócz teoretycznego wykształcenia długoletnią praktykę gospodarczą, ze wszystkiemi gałęziami rolnictwa obeznany, mający gruntowną znajomość o cukrownictwie, gorzelnictwie, cegielni i t. d., mówiący po polsku i po rusku, poszukuje od 1-go Lipca r. b. odpowiedniej posady zarządzającego w znacznym majątku. Łaskawe oferty proszę adresować: E. V. Wieluń, poste restante. 770R

Do sprzedania

Fortepian Kapsa,

mało używany, różne meble, z 4-ch pokojów i garnitur porcelanowy na 12-ście osób. Marszałkowska № 18, mieszkania 14. 902

„Eau de Lys.”

Znakomitą tę wodę, otrzymuje się z kwiatu białej wodnej lilji, przeto zawiera w sobie wszystkie pomyślne pierwiastki sprzyjające udelikatnieniu skóry. Działalność tej cudownej wody polega na tem, że przywraca skórze piękny i naturalny kolor, odświeżając ją ubiela, usuwa żółte plamy i ostudy z twarzy i całego ciała. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Skład w magazynach Dobrzańskiego Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 479r

Aparaty do wody selcerskiej

dostarcza tanio, pod gwarancją i na czas

Max Isensee,

726R Halle Giebichenstein.

Nauka i wychowanie.

Uczeń klasy V-tej gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycyj i przygotowuje do niższych klas gimnazjum. Pańska 20, mieszkania 4. 5211

Niemka rodowita z patentem udziela lekcje języka niemieckiego. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „Wanda." 5439

Bona polka w średnim wieku, umiejąca różne robótki i szycie bielizny, poszukuje miejsca do dzieci. Trębacka № 1, mieszkanie Janiszewskiej, 1-e piętro od frontu. 5480

Student uniwersytetu pragnie zaraz wyjechać na wieś na kondycję. Oferty składać w kantorze Kurjera pod liter. J. P. 5471

Guwerner umiejący po niemiecku i po rusku, otrzyma miejsce. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie Dąbrowska i Marek. 5505

Niemka wykształcona która w rosyjskim domu już kilka lat była do dzieci i chlubne świadectwa posiada, pragnie znowu umieszczenia w rosyjskim domu. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. D. Z. 5182

Instytutka z dyplomem, poszukuje lekcji lub korepetycji, przygotowuje do gimnazjum. Nowogrodzka 21, m. 14, od 12—3. 5077

Paryżanka w średnim wieku, udziela konwersacji języka francuskiego. Adresy składać proszę: ulica Warecka № 9, mieszk. 3.

Nauka krawatów, przy ulicy Długiej, domu № 55. 5413

Skrzypek Cesarskiej dworskiej orkiestry w Petersburgu, udziela lekcje muzyki.—Bracka № 8, m. 48. 5435

Młody francuz, posiadający języki: angielski, niemiecki i rysunki, zaopatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do dzieci. Kantor nauczycielski Załęskiej, Niecała № 4. 5409

Młoda nauczycielka z wyższym patentem III-go (niemieckiego) gimnazjum, udziela lekcji i korepetycji. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania № 9. 5419

Oficer wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolnowstępujących 3-ej i 2-ej kategorji. Senatorska № d. 4, m. 5, (naprzeciwko szkoły junkierskiej). 5427

Lekcje języka niemieckiego, można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 5365

Rodowita angielka, z patentem, udziela lekcje języka angielskiego u siebie i na mieście, oraz na pensjach. Krucza 10, m. 8.

Nauczycielka młoda, z patentem, francuzką konwersacją i muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Warunki przystępne. Ulica Żelazna 33, mieszkania 8. 5613

Egzercytować się można na dobrym fortepianie. Czysta 4, mieszk. 24. 5633

Grywam na wieczorkach. Lekcje muzyki. Egzercycje bardzo tanio. Leszno 49, m. 10.

Rodowita niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca za bonę. Niecała 6, mieszkania 7. 5630

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska № 53. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, introligatorstwa. 5625

Nauczycielka mogąca udzielać muzyki, języka rosyjskiego obok innych przedmiotów potrzebna zaraz na wieś. Informacja: ulica Miodowa № 10, mieszkania 14. 5611

Potrzebna bona polka ze skromnemi wymaganiami, niżej 30 lat do trojga dzieci, od 4—8 lat, znająca krawieczczyznę. Wiadomość: Piękna 2a, mieszkania 9, od godziny 3—5 po południu. 5584

Pomieszczenie dla chłopczyka lub dziewczynki, mieszkanie ze stołem; zapewnia się troskliwa opieka. Krucza 21, m. 8. 5551

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką poszukuje lekcji stałej w Warszawie lub na prowincji. Wspólna № 7, m. 23.

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś na kondycję. Zimna dom 5, m. 13.

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka № 3, m. 12, od g. 11-tej do 4-tej. 5472

Posady i prace.

Osoba w średnim wieku, wykształcona, poszukuje miejsca do towarzystwa, do zarządu domem i kształcenia dzieci u wdowca, lub pojedyńczej osoby, jako lektorka, kasjerka, do sprzedaży w handlu, słowem odpowiedniego dla siebie zajęcia. Aleja Jerozolimska № 17, stróż wskaże. 5281

Potrzebne maszynistki za dobrem wynagrodzeniem, do dziurek na sztuki. Twarda 36, mieszkania 19. 5442

Leśniczy, mający lat 34, pruski poddany, który dobrze obeznany z gospodarstwem leśnem, w wyższem i niższem polowaniu, poszukuje posady od 1 Lipca r. b. Oferty pod lit. G. Z., przyjmuje kantor Kurjera.

Panny zdatne, mogą brać kapelusze do roboty z magazynu Michaliny. Miodowa 2.

Panny bardzo zdolne do okryć, pensja do 25 rubli, do staników pensja do 18 rs., również do spódnic, rękawów i podręczne, potrzebuje D. Kurdelska, Niecała № 2. 5354

Osoba młoda, znająca gospodarstwo, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera War. pos lit. B. Z. 5470

Osoba znająca krój i stroje damskie, potrzebuje zajęcia w domu prywatnym; może wyjechać do Rosji, lub w inne strony. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 5546

Panny potrzebne do bielizny, podręczne i maszynistka do maszyny Wheelera Wilsona. Rymarska № 12, m. 10. 5464

Potrzebne zaraz panny, do staników i do spódnic. Bronisława, Miodowa № 3, stróż wskaże. 5448

Panny potrzebne są zaraz do sukien, podręczne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 47.—Sarnecka. 5451

Panna służąca, umiejąca po niemiecku, otrzyma miejsce. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor pracy, Dąbrowska i Marek. 5503

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do fabryki okryć damskich. Ulica Dzika № 18, mieszkania 49. 5493

Człowiek samodzielny z kaucją 300—500 rs., otrzyma za nocowanie przy sklepie mieszkanie i pensję odpowiednią. Adres w kiosku przy kolei Wiedeńskiej, dla J. H.

Potrzebną jest osoba, do administracji samodzielnej interesu w Warszawie, do wynagrodzenia dodane będzie mieszkanie z usługą. Kaucja wymagana od rs. 200 do 300. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. L. S. 752

Potrzebne są panny, zdatne podręczne do kapeluszy i sukien, do magazynu mód Szubartowskiej & Horko, Niecała № 12a.

Panien podręcznych i do nauki potrzeba do pracowni sukien, Hoża 11. 5434

Osoba młoda z gub. Wołyńskiej, posiada język ruski i polski, życzy przyjąć obowiązek bony, do dzieci. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 5436

Osoba z dobrej rodziny, doskonale wychowana, austrjaczka, wykształcona, przyjemna, mówiąca po niemiecku i francuzku, poszukuje miejsca damy do towarzystwa, lub towarzyszki podróży. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 79, u właściciela domu. 5287

Młoda osoba, potrzebuje miejsca le torki, lub do towarzystwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. S. 5105

Do pracowni sukien damskich Wincentyny Ciszewskiej, potrzebne są panny kompletnie zdolne do spódnic i do maszyny Whelera-Wilsona. Nowy-Świat № 18. 5234

Potrzebne są młode i przyzwoite bony, francuzka i niemka. Pierwsza w gubernię Podolską, druga w Łomżyńsą. Wiadomość bliższa: Wspólna № 20, mieszk. 26, w godzinach: od 11 rano do 3-ej. 5155

Potrzebne są panny do bielizny męzkiej do maszyny i do dziurek. Wiadomość: ulica Ciasna przy Świętojerskiej, obok fabryki Ewansa, № 1791/2, do rządcy domu. 5199

Chłopiec lat 13—15, potrzebny jest do składu wódek. Wiadomość ulica Mokotowska 21, m. 5. Z prowincji mają pierwszeństwo. 5397

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic. Leszno 40, m. 9. 5574

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich i dziecinnych. Rexer, Królewska № 41. 5563

Zaraz potrzebne są panny do krawieczczyzny i bielizny do P. Kordelas, Orla № 3.

Panna służąca, niemka, znająca doskonale krawieczczyznę, potrzebna na wieś od 1-go Lipca. Wiadomość od godz. 9—12. Nowy-Świat 7, mieszkania 2. 5609

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 65, mieszkania 13. 5627

Potrzebne: maszynistka i panny do staników. Twarda № 3.—P. Majewska. 5624

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, do pracowni Dlube. Aleksandrja № 16. 5628

Zdolna retuszerka poszukuje miejsca, na przystępnych warunkach. Adresy proszę składać w kantorze pod lit. A. S. F. 5603

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i spódnic, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna № 6, m. 24, na dole. 5566

Potrzebny jest nadleśniczy z kaucją, lub opatrzony dobremi świadectwami. Interesanci zgłosić się zechcą: Nowy-Świat № 12, mieszkania 3, w godzinach porannych. 5598

Do pracowni sukien potrzebne są panienki zdatne i podręczne. Wspólna № 20, mieszkania 27. 5615

Do krawieczczyny damskiej potrzebna jest starsza panna, oraz panienki kompletnie uzdolnione i do nauki. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 40, pierwsze piętro od frontu. 5564

Panna kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny potrzebna zaraz na dnie. Wspólna 34 lit. c, m. 12. 781

Panna uzdolniona do kroju krawieczczyzny, potrzebną jest zaraz na wyjazd do Łodzi, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Dzielna 9a, mieszkania 8. 5632

Potrzebni są zaraz zdolni mechanicy i giser mosiężnik na wyjazd na prowincję.—Wiadomość u W-go J. Neumann, Nowy-Świat № 67. 773

Człowiek w średnim wieku, dobrej konduity, pisze po polsku, niemiecku i rusku, z kaucją rs. 100 i więcej, szuka zajęcia, może i wyjechać. Adresy lit. D. X. w kantorze tegoż pisma. 5616

Osoby wykończające pięknie roboty szydełkowe, znajdą stałe zajęcie. Trębacka 5, m. 17, od 10 do 3. 5614

Potrzebne są panny, kompletnie uzdatnione do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 24, mieszkania 16. 5617

Panny zdolne do staników i upinania, znajdą zajęcie zaraz. Gundelach, Nowy-Świat № 66. 5618

Kupno i sprzedaż.

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Dywany wschodnie, zachodnie strzyżone, gładkie, fasonowe i na łokcie, serwety, chodniki, kołdry, Dery „najlepiej kupić" w głównym składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 718

Poszukuje się używanego jednokonnego kabrjoletu, albo prelotki z fordeklem lub bez takowego i z uprzężą. Wiadomość: Krucza № 26, u majora Mieszkowskiego. 728

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Do sprzedania urzędowej roboty, garnitur orzechowy ze stołem, kryty utrechtem bordo, z pokrowcami; 2 szale francuzkie używane, łóżko oryginalne angielskie z pawilonem i materacem sprężynowym; 2 słupy mahoniowe antic, z bronzami. Otomana duża w białe płótno, oraz inne meble używane i nowe Nowy-Świat № 60. w magazynie mebli.

Do sprzedania bardzo tanio czarny garnitur mebli. Nowolipie 21A, w bramie na lewo. 5345

Czapki męzkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, uczniowskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykończane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska № 65. 626

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 5253

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 12, stróż wskaże. 5327

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 5553

Fortepian zagraniczny, mało używany, meble salonowe, kredens, stół, krzesła dębowe, szafka z lustrem, łóżka, toaleta, umywalnia, biurko stylowe, szafa do ubrania, kozetka z fotelikami, stoliki do kart, kandelabry, żyrandol, lampa, firanki z gzemsami i wiele innych przedmiotów tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 5440

Meble palisandrowe, aksamitem zielonym kryte, rs. 200; porcelana na 12 osób rs. 75. Ulica Ciepła № 4, mieszk. 6. 5441

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Do sprzedania tanio! Biurka staroświeckie, komódka, zegary, bronzy, porcelana, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, m. 13. 4861

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 89

Pianino zagraniczne, wyjątkowej dobroci, potrzebujący sprzedaje. Żurawia 12, mieszkania 11. 5305

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, szeslong, szafy, kredens, krzesła. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 5060

Do sprzedania tanio maszyna do szycia biurkowa Pollacka i Schmidta, w dobrym stanie, oraz aryston z 6 nutami. Chmielna 8, mieszkania 2. 5407

Meble machoniowe w dobrym stanie, lustro z marmurową konsolą, szafa dębowa, biljoteka i kredens do zbycia. Żurawia № 33A, mieszkania 2. 5316

Bilard do sprzedania. Wiadomość: Pańska № 20, u stolarza. 5426

Do sprzedania meble pąsowe, trzy lustra, półki wiszące, dolman jedwabny, falbany czarne, biała brukselska materyjka paski szafirowe, serweta gobelinowa. Świętokrzyzka 12, mieszkania 24. 5384

Do sprzedania narzędzia ciesielskie, wraz z warsztatem. Wiadomość: Kacza № 7 lit. A, u właścicielki domu. 5425

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, mieszk. 14. 5502

Mebli różnych wyprzedaż tanio po zwiniętym magazynie, z ulicy Elektoralnej № 20, w tymczasowym lokalu Solna 7. 5478

Wyżlica pięcio-miesięczna, czystej rasy ponter, do sprzedania. Ulica Bednarska № 4, mieszkania 23. 5588

Pianino dobre do wynajęcia. Grzybowska № 4, mieszkania 13. 5599

Masło świeże nadeszło z gub. zachodniej, na pudy i funty. Żurawia № 1, do g. 1.

Garnitur mebli orzechowych wraz ze stołem, do sprzedania za rs. 75. Ulica Bednarska № 4, mieszkania 23. 5587

Fortepian do sprzedania za 350 rs. Ulica Wspólna № 34, mieszkania 9. 5585

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio fortepian dobry do nauki. Nowolipie № 51A, mieszkania 29. 5572

Do sprzedania: garnitur mebli, łóżko, stół, samowar, materac. Ul. Krucza № 22, mieszkania 22, od godziny 9—1. 5558

Fortepian mało używany jest do sprzedania. Leszno № 20, w bramie na lewo na dole. 5548

Meble rozmaite, masiv, na urząd robione, bardzo tanio zaraz do sprzedania. Codziennie do godz. 11 rano. Wiadomość: ul. Długa № 18, wprost cerkwi, u kuśnierza w sklepie narożnym. 5597

Krowy 2 na ocieleniu żuławskie, do sprzedania. — Wiadomość u rządcy koszar huzarskich w Łazienkach. 5570

Sprzedaje urządzenie kompletne, do sklepu kolonjalnego, z towarem lub bez tegoż. Wiadomość Krucza № 20, m. 6. 5577

Fortepian o $6\frac{1}{2}$ oktawach w dobrym stanie, za rs. 60, powodu wyjazdu jest do sprzedania. Koszary artyleryjskie na Koszykach.—Onufriew. 5593

Klacz kara, rosła, sześcioletnia, do sprzedania. Wiadomość u stangreta Juljana, do 11 rano, Nowozielna 25. 778

Bardzo mało używany garniturek mebli, szafka do bielizny, stół i dwa łóżka meblowe do sprzedania. — Złota № 23, mieszkania 20. 5596

Do sprzedania wędy: karpiowe i szczupakowe z przyrządami. Chmielna 7 i mieszkania 7, od 4 do 6 po południu. 5606

Do sprzedania b. tanio lustro, z marmurową konsolą w złoconej oprawie, modnej formy. Marszałkowska 57, m. 3. 5607

Meble do sprzedania garnitur orzechowy, składający się: z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł, jutą w deseń kryty, wraz ze stołem szabowanym, prawie nowy. Ulica Chmielna № 5, m. 11, oficyna lewa, 2-e piętro, gdzie Belle-Vue. 5575

Meble czarne orzechowe i dębowe z ośmiu pokojów, kompletne urządzenie całe, lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio, oraz lustra, lampy, dywany, tremo, firanki. Twarda № 6, pierwsze piętro od frontu, mieszkania 8. 5121

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kassy. Makow, Solna 8. 5637

Ktoby miał do sprzedania 20 parę łokci sztachet żelaznych lub drewnianych, w dobrym stanie, raczy zostawić swój adres. Nowy-Świat 55, u właściciela domu. 775

Suknia do sprzedania nowomodna, kapelusz kapotka i ubranko chłopczyka. Aleja Jerozolimska 18A, m. 7, od 11 do 2-giej z południa. 5631

Amerykan do sprzedania za rs. 200, z dwoma tylnemi siedzeniami, pojedyńczem lub podwójne, do jednego lub pary koni. Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego, Długa № 29. 5629

Fortepian za 15 rs. — Nowo-Wielka № 2A, mieszkania 6. 780

Żyrandol bronzowy niezwykle ładny (świecznik), z wazonem i spodem szklannym kolorowym w kwiaty, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże.

Interesa handl. i majątk.

Dom nowy, 3-piętrowy, z takąż oficyną, przy ulicy Marszałkowskiej położony, z dochodem 4,500 rubli, na dogodnych warunkach do sprzedania. Do kupna potrzeba około 25.000 rubli. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. K. D. 25,000 721

Potrzebna suma 20,000 rs., na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie na procent umiarkowany. Wiadomość u rejenta Samkowskiego. 5469

Dystrybucji w środku miasta poszukuje się. Oferty w kantorze Y. O. 5544

Rs. 21,000 potrzeba na 1-szy № domu w Warszawie po Towarzystwie kr., bez pośrednictwa. Oferty w kantorze Kurjera War. pod lit. J. F. 5521

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sklep wiktuałów. Leszno № 18. 5335

Sklepik do sprzedania wszelkich wiktuałów, egzystujący od kilkunastu lat, w dobrym punkcie, między fabrykami, kupujący może sobie interes wprzód skontrolować.—Ulica Wolność № 3. 5285

Majątek ziemski nie wielki, z kompletnym inwentarzem, budowlami, do sprzedania, zamiany na dom, w części szacunku może być przyjęta dzierżawa nie wielka w blizkości kolei położona. Wiadomość: Wielka № 16, m. 10, u właściciela majątku, do 10-tej rano i od 4-tej do 5-tej. 5290

Z powodu wyjazdu magle są do sprzedania przy ulicy Twardej № 6. 738

Do wydzierżawienia prawo pasania bydła na Powązkowskich obozowych polach i piekarnia w miasteczku Powązki nowo urządzona, z odpowiedniem mieszkaniem. Zgłosić się do Cohena, właściciela dóbr Powązki, od 1-szej do 3-ciej, gmach teatralny, mieszkania № 17 5274

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Rs. 3,000 do 5,000, potrzebną jest pożyczka na dom w Warszawie, gwarancja najpewniejsza. Wiadomość: ulica Chmielna № 49, u właścicielki domu, zrana do godziny 12-ej. 5308

Piekarnia jest do sprzedania, z całem urządzeniem i gospodami. Ul. Ogrodowa № 55.

Zakład mleczny do sprzedania, komorne tanie, zapłacone do 1 Lipca, z wyrobionem pozwoleństwem na werendę, od ulicy, co się z urządzenia nie podoba, można odliczyć. Jak również jest konserwator na 3 puszki, zupełnie nowy, markiza 9 łokci długości, krzesła, półki wystawowe, masiv orzechowe i gabliotka. Wiadomość Marszałkowska № 71, w cukierni. 5315

Potrzebny jest majątek, od 5 do 8 włók rozległości, blizko kolei, pośrednictwo nie wyłącza się. Królewska 1, m. 24, od 10—12 w południe. 5334

Korzystny interes. Zaraz do odstąpienia restauracja, z całem urządzeniem, komorne bardzo tanie. Wiadomość: Nowowiejska № 9.

Magle są do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej № 5. 5175

Emeryt lub osoba samotna, posiadająca kapitału 1,000 do 1,500 rs. oprócz zupełnej gwarancji i uczciwego procentu, może mieć całkowite utrzymanie. Adres w kantorze Kur. pod lit. J. H. 38. 5405

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Krochmalna № 11. 5370

Dystrybucja do sprzedania przy ulicy Chmielnej № 9. 5376

Na czasie. Do sprzedania lub wydzierżawienia willa, na samej stacji kolei Pet. Bliższa wiadomość: ulica Widok № 7, m. 6, od godz. 10 do 2-giej. 5386

Do sprzedania w każdym czasie sklep norymbersko-galanteryjny. Mieszkanie przy sklepie. Wiadomość: ulica Chłodna № 25.

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz. Róg Świętokrzyskiej i Szkolnej. 5194

Rs. 10,000, rs. 10,000 i rs. 8,000, poszukują lokacji na pierwsze numera po Towarzystwie, domów w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Berendsa. ul. Graniczna 16. 5636

Utrzymanie stałe. Jedynie z powodu nadmiaru zajęcia, można z kapitałem tylko około rs. 2000. nabyć lub wydzierżawić korzystne przedsiębiorstwo meblowanych pokojów (Chambres garnies), w przedniej dzielnicy miasta, blizko Saskiego Ogrodu, dom elegancki, pokoje zawsze wynajęte, komorne tanie, o czem wszystkiem na miejscu dowodnie przekonać się można. Reflektanci zechcą złożyć swe adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18, pod liczbą 15.

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat róg Alei. 779

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Zielna № 2. 5622

Do sprzedania sklep spożywczy. Chmielna № 6. 5641

Sklep z wszelkiem piśmiennictwem i galanterją jest do sprzedania, pod korzystnemi warunkami, z powodu braku zdrowia, także może być na zamianę lub dzierżawę małego folwarku. Bliższą wiadomość powziąść można: Warecka № 1, dom p. Jabłońskiego, na parterze, mieszk. № 1. 5560

Ważne. Poszukuję ogrodnika na kilkoletnią dzierżawę. Wiadomość: Widok № 7, mieszkania 6, p. Komara od 10 do 4. 5581

Rs. 8,500 nieletnich do ulokowania na pierwszym numerze, lub po Towarzystwie hypoteki miejskiej. Procent 7. Oferty w Kurjerze pod literami L. Ł. 767

Dzierżawa, lub do sprzedania folwark w Garwolińskiem 38 włók, o 3 wiorsty od kolei Nadwiślańskiej, warunki przystępne. Wiadomość: Ulica Widok № 8, m. 14. 5590

Dystrybucja wraz z pismami perjodycznemi i norymberszczyzną jest do odstąpienia każdego czasu, z powodu słabości, istniejąca od lat 20. Ul. Podwal № 3. 5580

Osoba mająca rs. 3,000 oprócz zapewnienia tychże, może mieć mieszkanie przy porządnej familji, życie i wynagrodzenie podług umowy. Adresy: lit. K. S. R. proszę składać w kantorze Kurjera. 5610

Do sprzedania: dom murowany, piętrowy, z takąż oficyną i ogrodem owocowym, w środku miasta, ogółem łokci kwadr. 6,200, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowolipie № 14, mieszkania № 1. 5556

Plac łokci kwadratowych około 20,000 za Wolską rogatką położony, zdatny na fabrykę, w blizkości tramwaju, jest do sprzedania, plac ten może być podzielony na części. Wiadomość u p. Gażyńskiego, w kancelarji p. Przysieckiego notarjusza. 5608

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Ul Srebrna № 2, róg Twardej. 5568

Magle do sprzedania. Wiadomość: Bracka № 15, w sklepiku. 5569

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesów. Smolna № 10. 5550

Sklep spożywczo - dystrybucyjny, położony między fabrykami, dobrze procentujący, do sprzedania. Leszno № 21. 5604

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, porządnie urządzony, od 30 lat egzystujący. Wiadomość: Królewska № 23. 5551

Pożyczka rs. 1,000. Gwarancja pewna i sumienna. Oferty proszę składać pod lit. E. S. w kantorze tegoż Kurjera. 5582

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17A, obok gimnazjum, lokal frontowy na 2-m piętrze, to jest 5 pokojów z 2-ma balkonami, przedpokój, kuchnia, łazienka, z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna za rs. 560 rocznie. 2 pokoje w oficynie na 1-em piętrze z balkonem, przedpokój, kuchnia schowanko, rs. 200 rocznie i 1 pokój z kuchnią w oficynie na dole za rs. 144 rocznie, stróż wskaże.

Apartament z 7-u lub 8-u pokojów, w Alejach Jerozolimskich, do wynajęcia od Lipca r. b. Wiadomość: Smolna № 17, u właściciela. 5273

Letnie mieszkania, pod Warszawą, o pięć wiorst od stacji „Wołomin," dr. żel. Warszawsko-Petersburskiej, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 23, mieszk. 3. 749

Cztery pokoje w Alejach Jerozolimskich do wynajęcia zaraz na kwartał. Wiadomość: Smolna № 17, u właściciela. 5449

Zaraz trzy pokoje, wygódka, schowanko, przedpokój etc., za 80 rs. kwartalnie. Ulica Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 5492

Umeblowany duży salon, z przedzieloną sypialnią, z usługą, samowarem, na żądanie obiady. Marszałkowska 54, m. 6. 5328

W nowym domu № 1B przy ulicy Walicców, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokale: po 5, 3, 2 pokoje z kuchnią. Tamże jest ogród. 729

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 4037

Od 1-go Kwietnia, pokój z oddzielnem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszkania 23, drugi dom od Marszałkowskiej 689

Salon z gabinetem elegancko umeblowany do wynajęcia zaraz, wraz z usługą i samowarem. Sienna № 4, m. 5, od Marszałkowskiej. 5189

Do wynajęcia od Lipca mieszkania, urządzone z wszelkiemi wygodami, złożone z 3, 4, 5, 6 pokojów. Zielna 31, pierwszy dom za Nowozielną. 5431

Na letnie mieszkanie lub też na rok cały, jest do wynajęcia dom murowany, z ogrodem owocowym, warzywnym i spacerowym, z wszelkiemi wygodami, stajnią i wozownią, 6 mil od Warszawy szosą. Bliższa wiadomość: ulica Widok. № 7, mieszkania 3. pomiędzy 1 a 4-tą godziną codziennie. 5086

Zaraz, między ogródkami 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, piwnica, rs. 330 rocznie; dwa pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój, piwnica rs. 144, oba mogą być połączone. Mniejsze mieszkania od św. Jana. Od Kopernika Oboźną, Dobra № 8, ku Tamce. 5333

2 lub 3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 5342

Lokale po 5 i 4 pokoje, przy ulicy Marszałkowskiej № 54, blizko ogrodu Saskiego, do najęcia od 1 Lipca, u rządcy. 5120

Lokal frontowy, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, od Lipca;—zaraz mały lokal. Nowy-Świat 23. 5265

Na letnie mieszkanie w Skierniewicach pokój pojedynczy lub z kuchnią i usługą lub bez. Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 55. 5375

Do wynajęcia od 1-go Lipca w pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej № 30. Apartament z komfortem urządzony, na dole, 7 pokojów, 2 przedpokoje z werendą i ładnym ogrodem, kuchnia z windą, pralnia i pokój dla służby w suterynie, stajnia i wozownia na żądanie. Takiż sam lokal na 1-em piętrze z balkonem, może być podzielony na 4 pokoje przedpokój i kuchnią; woda na miejscu doskonała na herbatę i do prania, widok i powietrze najlepsze jakie być może. Wiadomość na miejscu u właściciela. Ceny bardzo nizkie. 4973

Salon duży z balkonem i gabinetem, z urządzeniem gazowem i dzwonkami elektrycznemi, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej № 54. 726

7 pokojów na 1-m piętrze i 7 pokojów na 2-m piętrze po chambres garnies, z 2-ma przedpokojami, 2 kuchniami, z wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Nowy-Świat 55. 776

2 sklepy z dwoma pokojami i suteryna, zajmowane przez krawca przez lat kilka, od św. Jana do wynajęcia. Ulica Świętokrzyzka № 6, od Nowego-Światu. Wiadomość u właściciela domu. 5640

2 letnie mieszkania w Lisowicach pod Koluszkami do wynajęcia z meblami i wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość u adwokata Knolla, Bracka 2A. między g. 5 a 7.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie z 6 pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni, spiżarki, pokoju dla służby, łazienki, z wodociągiem, zlewem, gazem, dzwonkami elektrycznemi, w domu Żyrardowskim przy Krakowskiem-Przedmieściu № 57/59. 771

Do wynajęcia od 1 Lipca 1885 roku, Nowy-Świat № 1. Na drugiem piętrze, od frontu, pięć pokojów przedpokój, kuchnia, piwnica, zlew, wodociąg i inne dogodności.—Sklep obszerny z wystawą mieszkaniem lub bez, na różny proceder.—Stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 5573

Sklep obszerny, do którego mogą być dołączone 3 pokoje, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 6. Wiadomość u właściciela domu. 5578

Pokój umeblowany, z całodziennem życiem, usługą, u zacnej izraelskiej familji, za 20 rubli miesięcznie. Ulica Pańska № 34, mieszkania 8. 5621

Letnie mieszkania wyjątkowo ładne w pałacyku z lasem, ogrodem, stawem i od Wisły wiorsta, od przystanku drogi Nadwiślańskiej dobra wiorsta. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 5619

Od św. Jana r. b., poszukuje się lokalu w środkowej dzielnicy miasta, z 5 lub 4-ch pokojów w porządnym domu z wszelkiemi wygodami i podwójnym wchodem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod literami F. N. z wymienieniem ceny lokalu. 769

2 pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia zaraz. Jerozolimska 5, m. 12, pierwsze piętro. 5602

Pokój z meblami do wynajęcia na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Bednarska № 4, m. 23. 5589

Pokój i kuchnia zaraz do najęcia, miesięcznie rs. 9. Mostowa 14. 5586

Świętokrzyzka № 17. Razem lub oddzielnie 6 i 5 pokojów od frontu, oraz 6 w oficynie. 5571

Warecka 7. Zaraz do najęcia 5 pokojów umeblowanych, z przedpokojem i kuchnią, 1-sze piętro, front, za 100 rs. miesięcznie.

Pokój przyzwoicie umeblowany, od 1 Maja do wynajęcia dla jednego lub dwóch lokatorów. Chmielna 52, mieszk. 5. 5562

Pokój z meblami do odnajęcia od 1 Maja. Wiadomość: Leszno № 25, m. 6. 5554

Do wynajęcia od 1-go Lipca 5 pokojów, salon, przedpokój i kuchnia, przy rogu ul. Leszno i Przejazd № 2. 5549

Doniesienia rozmaite.

Praktykant gospodarczy może mieć miejsce w porządnym domu. Wiadomość przy ulicy Hożej 10a, m. 6, od godz. 3—4. Tamże jest pokój dla lubiącego spokój lokatora. 5594

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Uczę koronek za 3 ruble miesięcznie. Tamże prawdziwej polskiej rassy wyżełki do sprzedania. Chmielna 21, mieszkania 9. 5332

Najtaniej prędko wykończa suknie, okrycia damskie, świeżo otworzona pracownia przy ulicy Nowolipki № 30. Tamże potrzebne są uczennice. 5288

Obiady prywatne. Czysta № 4, mieszkania 24. 5437

Najtaniej prędko wykończa suknie pracownia Stanisławy, podług najnowszych żurnali. Hoża № 7. 5403

Obiady prywatne, zdrowe i tanie. Krucza № 27, mieszkania 13, wprost bramy Kruczej, drugie piętro. 4816

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Kołdry przyjmuję do roboty po cenach nizkich. Nowy-Świat № 59, mieszkania 11.

Kop. 60 od ubrania kapelusza damskiego w pracowni Natalji W. Długa gdzie Eldorado. 772

Lekcje kroju sposobem francuzkim udzielam u siebie, po domach, w zakładach rzemiosł i pensjach; oraz przyjmuję do skrajania i dopasowania staniki, suknie i okrycia po cenach najprzystępniejszych. Róg ul. Marszałkowskiej i Wspólnej 34c. 782

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Pomieszczenie dla młodej osoby z instytutu muzycznego, szkoły rzemiosł lub innego zakładu naukowego. Tamże do sprzedania fortepian Kralla i Sejdlera, za przystępną cenę. Świętokrzyzka, № 20 domu, mieszkania 9. 5601

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 4792

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Chmielna 35. 5135

Mamka bruneta, z miesięcznym pokarmem jest u akuszerki. Ogrodowa № 28. 5579

Mamka bruneta lat 24, ze świeżym pokarmem. Śliska № 23. Chmielewska. 5565

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Leszno № 51, m. 29. 5592

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, Ulica Szeroki-Dunaj № 11, wiadomość u stróża. 5605

Mamka ze świeżym pokarmem. Ul. Wróbla № 5, mieszkania 12. 5623

Mamka bez długu z obfitym pokarmem u akuszerki M. S. Marjensztadt № 3. 5612

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem u akuszerki. Ulica Pańska № 37. 5634

Tamka № 11. Są mamki ze świeżym pokarmem u akuszerki. 5635

Mamka potrzebuję miejsca, młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu i kosztów. Ul. Nizka № 4, mieszkania 38. Tekla Kowalska.

Rs. 50 nagrody. Dnia 10 Kwietnia r. b., jadąc dorożką № 12, z Nowego-Światu na Krakowskie-Przedmieście, zgubiono pugilares, w którym znajdowało się 276 rs. gotówką, 2 kwity po 300 rs., parę listów, bilety wizytowe pani S. B. i inne drobiazgi. Łaskawy znalazca za powyższą nagrodą raczy się zgłosić: Krakowskie-Przedmieście № 91, mieszkania 4. 759

Jadąc na Nowy-Świat 45, zgubiono torebkę z kluczykami, nagrody rubla. 5330

Do wynajęcia od 1 Lipca rozmaite mieszkania, oraz do sprzedania pianino berlińskie, sztachety żelazne i dwa sążnie kamieni. Wiadomość: Mokotowska № 5, u właściciela. 5394

Zgubiono kwit № 6276 z prywatnego lombardu, egzystującego przy ulicy Elektoralnej № 13. 770

Pies rasy amerykańskiej, przybłąkany od trzech tygodni, za udowodnieniem można odebrać. Praga, ulica Wołowa № 163a, stróż wskaże. 5626

Na przestrzeni pomiędzy teatrem a ulicą Marszałkowską, zgubiono wczoraj bransoletkę złotą, z napisem: C. W. A. G. na pamiątkę lat 1883—1884. Łaskawy znalazca odnieść raczy za nagrodą na ulicę Marszałkowską № 75, mieszk. 18. 5591

Pinczer biały, na grzbiecie i uszach ma żółte łaty, za wynagrodzeniem pod adresem: ul, Szkolna № 1, m. № 7. 5559

W czwartek 2 Kwietnia zginęła suka żółta ponter. Uprasza się o odprowadzenie na ul. Marjensztadt № 1, mieszkania 8, za nagrodą i zwrotem kosztów. 5642

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 3 (15) Апреля 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.